STGF

SOSNOWIEC. KATOWICE.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«
Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XVIII. CZWARTEK, 23 CZERWCA 1927 ROKU. Nr. 170.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 31.553. Cena egzemplarza 20 groszy.

Król-Duch zdąża do stolicy Rzplitej.

Tczew, 22-6. (PAT.) Dziś od samego rana poczęły się gromadzić w porcie tczewskim liczne rzesze publiczności w oczekiwaniu na statek „Mickiewicz", wiozący **trumnę z prochami Słowackiego.** Przystań warszawskiego Towarzystwa żeglugi udekorowana bogato zielenią i sztandarami. Obok przystani ustawiony **pod namiotem ołtarz polowy.** Wzdłuż wybrzeża ciągnęły się **długie sznury dwu szwadronów szwoleżerów** pod dowództwem pułk. Zapolskiego. Dalej orkiestra oraz liczne delegacje.

Około godz. 8 rano miejscowy komitet przyjęcia prochów Słowackiego ze starostą Bytkiewiczem wyjechał na spotkanie statku „Mickiewicz".

Punktualnie o godz. 9 rano dopłynął statek „Mickiewicz" do portu, eksportowany przez statek tczewski. W tej samej chwili **ze wszystkich lokomotyw** znajdujących się na stacji w Tczewie oraz **ze statków, stojących w porcie tczewskim odezwały się syreny, a orkiestra szwoleżerów odegrała Hymn narodowy. Wszystkie sztandary pochyliły się na znak czci** przed złożonemi na statku prochami Wieszcza.

Na pokładzie statku ustawiona była trumna z prochami Słowackiego, **zasypana wieńcami i kwieciem.** Obok katafalku płonęły **4 znicze w ogromnych urnach.** Dokoła trumny pełnił straż honorową **pluton marynarki wojennej.** Po odegraniu Hymnu narodowego ks. proboszcz Kupczyński odprawił mszę św. W czasie podniesienia wojsko prezentowało broń. Po zakończeniu nabożeństwa ks. Kupczyński udał się na pokład statku i odprawił egzekwje przy trumnie Wieszcza, poczem delegacje składały wieńce. Przepiękny wieniec ze składek dobrowolnych złożyło miasto Tczew, dalej ziemianie, dowództwo, szkoły zawodowe, gminy itd. Raz jeszcze pochyliły się w hołdzie sztandary organizacyj, poczem punktualnie o godz. 10.15 statek „Mickiewicz" ruszył w dalszą drogę, **żegnany marszem żałobnym Chopina,** odegranym przez orkiestrę 2 pułku szwoleżerów.

Lwów, 22-6. (AW.) Lwowski Komitet obywatelski sprowadzenia zwłok Juljusza Słowackiego wysyła do Krakowa reprezentację **Związku obrońców Lwowa w ilości 20 osób ze sztandarem i mieczem ofiarowanym przez powstańców górnośląskich.** Ze strony prezydjum miasta i komitetu złożone będą na grobie Słowackiego wieńce.

Lwów, 22-6. (AW.) Z inicjatywy lwowskiej młodzieży akademickiej ukaże się w związku z uroczystościami ku czci Słowackiego, pismo pamiątkowe pt. **„W dniu Wawelskiego Hołdu".** Poza artykułami poświęconemi twórczości Słowackiego, ogłoszony będzie po raz pierwszy **niedrukowany dotąd nigdzie utwór Słowackiego z papierów poety.** Utwór ten objaśniają równocześnie komentarze prof. Kleinera.

„Wszystko w porządku"

ALE POŻYCZKI JESZCZE NIEMA.

Warszawa, 22.6 (Tel. wł.) W środę wieczorem przybył z Paryża dyr. Młynarski wraz z delegatami amerykańskiemi. P. Młynarski zapytywany przez dziennikarzy o sytuacji odpowiedział krótko i węzłowato:

— **Wszystko w porządku!**

W związku z pertraktacjami pożyczkowemi rozeszły się pogłoski, że pewne trudności pojawiły się na tle ceł. Chodzi tutaj o zastaw ceł o czem donosiły pisma zbliżone do Rządu.

Sfery poinformowane utrzymują, że podpisanie pożyczki nastąpi w dniach najbliższych Według innej wersji w sobotę.

Udział wojskowych w wyborach

PRZEDMIOTEM NARAD KOMISJI WOJSKOWEJ.

Warszawa, 22-6. (AW.) Dziś o godz. 11 rozpoczęło się w Sejmie pod przewodnictwem posła Mączyńskiego posiedzenie komisji wojskowej. Przedmiotem obrad był wniosek klubów chrześcijańsko-narodowych o **ustawę pozbawienia oficerów i podoficerów zawodowych prawa czynnego udziału w wyborach do wszystkich instytucyj o charakterze publicznym.**

Wniosek chrześcijańsko-narodowy podpisany jest przez wszystkie kluby **od prawicy do N. P. R. włącznie.** P. P. S. postanowiło na wczorajszem posiedzeniu klubu użyczyć wnioskowi temu poparcia ze względów zasadniczych. Referat objął poseł dr. Załuska.

SILNA POLSKA

GWARANCJĄ UZYSKANIA POŻYCZKI PRZEZ LITWĘ.

Kowno, 22-6. (AW.) „Lietuvos Žinjos" omawia kwestję zaciągnięcia przez rząd litewski pożyczki zagranicznej na wzór Estonji, która finalizuje starania zaciągnięcia podobnej pożyczki, **gwarantowanej przez Ligę Narodów.** Pismo stara się dowieść, że Litwa posiada większe szanse uzyskania pożyczki, niż Estonja ze względu **na brak wspólnej granicy z Sowietami.**

Rzeczą niezmiernie charakterystyczną jest że „Lietuvos Žinjos" powołuje się na fakt istnienia między terytorjum sowieckiem a litewskiem **silnej Polski,** podczas gdy Estonja bezpośrednio **narażona jest na niebezpieczeństwo bolszewickie.**

Podobna argumentacja „Lietuvos Žinjos" **wywołała sensację w kowieńskich kołach politycznych.**

Trzeciej noty nie będzie.

RZĄD SOWIECKI OCZEKUJE ODPOWIEDZI NA DRUGĄ NOTĘ.

Berlin, 22.6 (PAT) „Der Tag" depeszuje z Moskwy, że rozpowszechnione przez prasę zagraniczną wiadomości, jakoby rząd sowiecki miał zamiar wysłać trzecią notę do Rządu polskiego są pozbawione wszelkich podstaw. Komisarjat ludowy do spraw zagranicznych dotychczas nie rozważył nawet projektu wysłania podobnej noty.

Rząd sowiecki zdecydował się czekać, w jaki sposób Rząd polski zareaguje na drugą notę Sowietów.

Oczekuje on również kontrpropozycyj polskich w sprawie załatwienia konfliktu, poczem dopiero zamierza zająć stanowisko w tej sprawie.

W związku z powrotem Cziczerina do Moskwy dowiaduje się korespondent „Der Tag", że w najbliższym czasie polityka zagraniczna Sowietów ma wejść w statjum nowej aktywności.

Paryż, 22.6 (AW) Wielkie zainteresowanie wywołał w tutejszych kołach politycznych komunikat przedstawicielstwa sowieckiego w Paryżu, podpisany przez Rakowskiego dementujący informację prasy francuskiej o przesadnych żądaniach, stawianych przez związek sowiecki wobec Polski w związku z morderstwem Wojkowa.

Jednocześnie komunikat przedstawicielstwa sowieckiego stwierdza, iż rokowania polsko-sowieckie o traktat reasekuracyjny zostaną wznowione po powrocie min. Zaleskiego do Warszawy.

Zamiast noty--memorandum.

Warszawa, 22.6 (Tel. wł.) Potwierdza się wiadomość, iż sowiecki komisarjat ludowy do spraw zagranicznych przygotowywuje memorandum o działalności rosyjskiej organizacji monarchistycznej na terytorjum Rzeczypospolitej.

Memorandum to opracowane zostanie na podstawie materjałów dostarczonych przez O. G. P. U., która przejąwszy agendy dawnej „czerezwyczajki" prowadzi jednocześnie wywiad polityczny za granicą.

Memorandum, o którem wspominał ogólnikowo Litwinow w pierwszej nocie posiadać będzie charakter informacyjny i niemożna go uważać za nową notę sowiecką do Polski.

Olbrzymie świętokradztwo.

Lwów, 22.6 (AW) Donoszą tu z Tarnopola o świętokradztwie dokonanem w kościele O.O. Dominikanów.

Nieznani sprawcy zakradli się tam w nocy, zabierając z obrazu Matki Boskiej złotą koronę wysadzaną drogiemi kamieniami.

Wartość skradzionego przedmiotu wynosi przeszło 40.000 złotych w złocie.

Energicznie zarządzone śledztwo nie doprowadziło do rezultatów.

NOCNE NARADY.

Warszawa, 22.6 (Tel. wł.) W nocy z wtorku na środę przybył do Belwederu marszałek Sejmu Rataj zaproszony na konferencję przez premjera Piłsudskiego.

Konferencja dotyczyła planów Rządu w związku z obecną sesją sejmową.

ZAMIERZENIA FINANSOWE RZĄDU.

Warszawa, 22.6 (AW) Wobec oczekiwanego w dniach najbliższych podpisania umowy o pożyczkę zagraniczną, spodziewane jest wystąpienie ministra Czechowicza z mową na temat zamierzeń finansowych Rządu.

POWRÓT MINISTRA ZALESKIEGO.

Warszawa, 22.6 (AW) Dzisiejszym rannym pociągiem przyjechał z Paryża po ostatniej sesji genewskiej minister Zaleski.

Wieczorem odbył minister Zaleski konferencję z marszałkiem Piłsudskim na temat ostatniego posiedzenie Rady Ligi Narodów.

P. P. S. O GŁOSOWANIA WOJSKOWYCH.

Warszawa, 22.6 — Klub P. P. S. obradował dnia 21 b. m. nad stanowiskiem swem wobec zgłoszonych przez Klub Chrześcijańsko-Narodowy przy poparciu szeregu innych Klubów wniosków, w myśl których szeregowym i oficerom, pozostającym w czynnej służbie wojskowej, nie ma przysługiwać bierne ani czynne prawo wyborcze do ciał o charakterze publicznym (państwowych, samorządowych, wyznaniowych i t. p.).

Klub upoważnił członków swoich w Komisji wojskowej, ażeby oświadczyli się za temi wnioskami

ZW. L. N. O ROZPORZĄDZENIU PRASOWEM.

Warszawa. 22.6 — Klub sejmowy Zw. Lud.-Nar. postanowił zgłosić wniosek o całkowite uchylenie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniającego niektóre postanowienia ustaw karnych o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach, skoro tylko rozporządzenie to wpłynie do Sejmu.

Zdaniem bowiem Klubu Zw. Lud.-Narod. rozporządzenie to zawiera **cechy ujemne, które już zgodnie przez Sejm potępione zostały przy uchyleniu zeszłego rozporządzenia p. Prezydenta z końcem ub. r.**

Wobec rozporządzenia p. Prezydenta o prawie prasowem zajmuje Klub Zw. Lud.-Narod. stanowisko bardzo krytyczne i będzie dążył do usunięcia wszystkich przepisów godzących w zagwarantowaną przez Konstytucję rozumnie pojętą wolność prasy.

B. PREZES R. M. P. GRABSKI PRZECIW P. P. STAPIŃSKIM.

Warszawa, 22.6 — Dalszy ciąg rozprawy prasowej b. prezesa R. M. p. Władysława Grabskiego przeciw redaktorom Przyjaciela Ludu p. Tadeuszowi Stapińskiemu, jako autorowi artykułu i p. Janowi Stapińskiemu, jako odpowiedzialnemu redaktorowi wyznaczył krakowski Trybunał Karny jako prasowy na czwartek i piątek b. tygodnia.

Do rozprawy powołał Sąd jako świadków b. ministra skarbu pos. Michalskiego, pos. Byrkę, posła Wyrzykowskiego, sen. Nowodworskiego, naczelnego buchaltera Ministerstwa skarbu p. Czaudernę i innych.

Oskarżenie wnosi prokuratura i osobiście p. Wł. Grabski z adwokatem dr. Bogdanim. Bronią oskarżonych adwokaci Oberlender i Pelzling.

KATASTROFA SAMOLOTOWA.

Warszawa, 22.6 (AW) Dzisiaj na polach około wsi Otwock Wielki pod Warszawą zdarzyła się katastrofa samolotowa.

Samolot Pi-Po-Potet należący do 6 pułku lotniczego we Lwowie prowadzony przez por. Jana Łukaszewicza i obserwatora por. Zygmunta Stankiewicza, wskutek defektu zmuszony był lądować nie na dogodnym terenie.

Obaj lotnicy zostali kontuzjowani, samolot uległ rozbiciu.

DYMISJA P. NOWOTNEGO.

Warszawa, 22.6 (AW) Komandor Nowotny naczelnik Wydziału Żeglugi Morskiej Banku gospodarstwa krajowego złożył prośbę o dymisję, która została uwzględnioną.

Dymisję p. Nowotnego uważają za rezultat niepowodzenia akcji Banku w sprawie organizacji morskiej linji lewantyńskiej, która miała połączyć polskie porty z portami bliskiego wschodu.

STRAŻE SOWIECKIE PROWOKUJĄ.

Wilno, 22-6. (AW.) Donoszą tu z Dzisny, iż nocy ubiegłej jeden z posterunków pogranicznej straży sowieckiej dał około 20 strzałów karabinowych w kierunku Dzisny. Ofiar w ludziach nie było.

O cofnięcie wyborów gminnych na Wschodzie.

Posłowie Związku ludowo - narodowego wnieśli w Sejmie wniosek w sprawie wyborów do ciał samorządowych w województwach wschodnich:

„Wzywa się Rząd do cofnięcia zarządzenia wyborów do rad gminnych miejskich i wiejskich w województwach wschodnich“.

Motywy wniosku są następujące:

Akcja sanacyjna Rządu na polu samorządowym dotknęła także województw wschodnich. W ostatnich czasach polecił Rząd przeprowadzenie tam wyborów do rad gminnych miejskich i wiejskich, nie licząc się z tem, że podstawy prawne, w myśl których wybory mogły być rozpisane, są bądź przestarzałe, bądź zgoła nie liczące się ze stanem narodowościowym tych ziem i koniecznością ochrony polskiej mniejszości. W szczególności ordynacja wyborcza obowiązująca w Małopolsce, nie oparta ani na katastrze narodowym, ani na zasadzie częściowej bodaj proporcjonalności, z dodaniem do niej zupełnie dowolnej, niezgodnej z prawem interpretacji Rządu odnośnie do tworzenia kół wyborców, **narażają ludność polską na zupełną majoryzację przez dwie inne mieszkające tam narodowość żydowską i rusińską. Nacjonaliści rusińscy rozwinęli po wsiach teror polityczny, który grozi wstrzymaniem się od wyborów wszystkich spokojnych żywiołów bez względu na ich przynależność narodową.**

Na obszarze ziem wschodnich b. zaboru rosyjskiego nieuporządkowany stan prawny, odnośnie do obywatelstwa całej masy mieszkańców, niedokładność i niejasność rozporządzenia b. generalnego komisarza ziem wschodnich, brak jakichkolwiek ograniczeń praw obywatelskich względem tych, którzy uprawiają antypaństwową agitację, a ponad to — podobnie jak w Małopolsce brak jakiejkolwiek ochrony polskich mniejszości— **wszystko to wskazuje na konieczność odroczenia także wyborów samorządowych do czasu uchwalenia przez Sejm nowych ustaw samorządowych względem odpowiedniej nowelizacji obowiązujących obecnie przepisów prawnych.**

Wiadomości autentyczne.

W związku z wiadomościami, podanemi przez niektóre pisma o zamiarach Rządu zaciągnięcia wewnętrznej pożyczki w wysokości 80—100 miljonów złotych na inwestycje kolejowe, „Epoka“ zbliżona do sfer rządowych pisze pt. „Wiadomości autentyczne“:

Pogłoski te są nieścisłe. Jak się dowiadujemy, w Ministerstwie skarbu omawiany jest projekt emisji takiej pożyczki, ale, ani o jej wysokości, ani o terminie dziś mówić nie można. W każdym razie suma 100 miljonów wydaje się na nasze warunki zbyt wysoka.

Co się tyczy terminu, to wyjaśnić należy, że wobec tego, iż emisja wewnętrznej pożyczki na przednówku w okresie ogólnego zapotrzebowania gotówki na roboty polne, nie znalazłaby dostatecznego zapotrzebowania, emitowanie jej projektowane jest najwcześniej na jesień, po ożywieniu naszego rynku pożyczką amerykańską, finalizowaną, jak wiadomo, obecnie.

Wewnętrzna pożyczka inwestycyjna zużytkowaną będzie przedewszystkiem na ruch budowlany, nie zaś na rozbudowę węzła kolejowego. Albowiem na rozbudowę węzła kolejowego projektowana jest całkiem samodzielna pożyczka, niezależnie od sumy, przeznaczonej na reorganizację przedsiębiorstw państwowych z pożyczki zaciąganej przez Rząd u koncernu bankowego Chaise National Bank, Guaranty Trust i Bankers Trust oraz Blair and Co.

To samo pismo informuje o sprawie „zastawy ceł“ na pożyczkę amerykańską:

W pewnych kołach politycznych puszczono pogłoskę, jakoby „nowe trudności“ w rokowaniach pożyczkowych zostały spowodowane znaczną różnicą zdań w kwestji „zastawu ceł“.

Jak się dowiadujemy, **kwestja zastawu ceł została już dawno uzgodniona i nie wywołuje żadnych rozbieżności zdań między Rządem a koncernem amerykańskim.**

MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ CHORY.

Paryż, 22.6 (Tel. wł.) Głównodowodzący armją rosyjską wielki książę Mikołaj Mikołajewicz ciężko zaniemógł.

Zapisujcie się do PMS.

Tym łatwo o pieniądze...

BERLIN OTRZYMUJE 5 MILJONÓW FUNTÓW SZTERLINGÓW NA 30 LAT.

Berlin, 22.6 (PAT) Dzienniki donoszą, że w dniu wczorajszym zawarta została w Londynie między przedstawicielami magistratu berlińskiego a londyńską grupą banków Rotszylda umowa, na podstawie której wspomniane banki udzielić mają miastu Berlinowi pożyczki długoterminowej w wysokości 5 miljonów funtów szterlingów.

Umowa powyższa ma być zatwierdzona przez radę miejską m .Berlina.

Pożyczka oprocentowana została w wysokości 6 proc. od 100 rocznie i splacona ma być po upływie 30 lat.

Wzmocnienie pozycji Poincarego.

Paryż, 22.6 (AW) Przywódca umiarkowanego skrzydła socjalistów francuskich Renaudel postawił wniosek, zamierzający do uniemożliwienia użycia przez rząd wojska w wypadku rozruchów wewnętrznych o charakterze politycznym.

Poincare niespodziewanie postawił kwestję zaufania w związku z czem rezolucja Renaudela została odrzucona 320 głosami przeciwko 200.

Fakt, iż większość radykałów poparła stanowisko Poincarego, mimo ostatniego incydentu z przemówieniem lunevilskim, jest według kół parlamentarnych, stwierdzeniem, wzmocnienia się stanowiska obecnego rządu.

Przesilenie rządowe w Rumunji.

Bukareszt, 22.6 — Przesilenie rządowe doznało nagłego zaostrzenia. Rząd rumuński ks. Stirbey ustąpił, po odrzuceniu propozycji przez narodową partję włościańską. Misja utworzenia nowego gabinetu powierzona została Bratianu.

Po powrocie z audjencji u króla, Stirbey oświadczył dziennikarzom, iż król Ferdynand przyjął dymisję rządu, a jednocześnie odrzucił propozycję, ażeby minister dworu Hitte został następcą Stirbeya. Ogólnie przypuszczają, iż Bratianu otrzyma jutro misję tworzenia gabinetu.

Z kół liberalnych donoszą, że Argetoianu otrzyma tekę ministra spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych ma dostać były minister spraw zagranicznych Turkan, tekę ministerstwa finansów Wintela.

Bukareszt, 22.6 — Bratianu otrzymał misję tworzenia gabinetu.

Dekret królewski, mianujący go premjerem, będzie ogłoszony dzisiaj.

Bukareszt, 22.6 (PAT) Skład nowego gabinetu rumuńskiego jest następujący:

Prezydjum i sprawy zagraniczne Jan Bratianu, sprawy wewnętrzne Duca, finanse Wintila Bratianu, rolnictwo Argentojana, wyznania Lapadatu, sprawiedliwość Popesco, zdrowie publiczne Inkiotz, roboty publiczne Nistor, komunikacja Dimitriu, oświata Angelesco, przemysł i handel Marzei, wojsko gen. Angelesco, podsekretarzem stanu w ministerstwie rolnictwa mianowany został Cipaiani, a podsekretarzami stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Franasowici i Tarresco.

Chamberlin i Levin w Budapeszcie.

Budapeszt, 22.6 (PAT) Dziś o godzinie 10.30 wylądowali, zakreśliwszy kilka kół nad miastem, na lotnisku Matjasfold w pobliżu Budapesztu przybywający z Wiednia lotnicy amerykańscy Chamberlin i Levin.

Na lotnisku oczekiwali przedstawiciele rządu, władze miejskie, członkowie komitetu przyjęcia, korpus dyplomatyczny, dziennikarze, oraz tłumy publiczności, które zgotowały lotnikom entuzjastyczną owację.

W przemówieniu ministra handlu Herman oświadczył, że jakkolwiek Węgry w chwili obecnej nie mają możności współdziałania w zdobywaniu przestworz powietrznych, to jednak całkowicie oceniają znaczenie lotnictwa.

Następnie wygłosił przemówienie powitalne poseł Stanów Zjednoczonych, Buttler, oraz burmistrz miasta Sipoctz.

Po powitaniu udali się lotnicy samochodami do Budapesztu.

Propaganda lotnictwa w Sowietach.

DWA MILJONY RUBLI NA PROPAGANDĘ.

Moskwa, 22-6. (AW.) Na dnie 3—10 lipca wyznaczony będzie na terenie białoruskiej SSR. tydzień lotniczy. Dla samej Białorusi Sownarkom asygnował **2 miljony rubli** sowieckich, które mają być zużyte na intensywną propagandę lotnictwa i wojny lotniczej w szczególności w miejscowościach, **granicznych z Polską.** Awiochim organizuje akademje i odczyty w większych miastach, pozatem zaś zorganizowane **specjalnie brygady** agitatorów przeprowadzą na terenie wiejskim odpowiednią akcję.

Uderzenie w Małą Ententę.

SENSACYJNY ARTYKUŁ W SPRAWIE REWIZJI GRANIC RUMUNJI, JUGOSŁAWJI I CZECHOSŁOWACJI.

Wiedeń, 22-6. (AW.) Lord Rothermere, właściciel olbrzymiego koncernu dzienników angielskich, jak „Daly Mail“ „London“ „Evening News“ itd. zamieszcza w „Neue Freie Presse“ sensacyjny artykuł, w którym **się oświadcza za rewizją granic węgierskich** wyznaczonych traktatem zwycięskich z Węgrami, tj. Rumunję, Jugosławję i Czechosłowację, by we własnym interesie **zgodziły się na rewizję postanowień terytorjalnych, zawartych w traktacie w Trianon.** Autor artykułu zaznacza, że granica nowych państw środkowo-europejskich są **nader dowolnie przeprowadzone i są sprzeczne z zgodnie zasadami, sprawiedliwości** i **gdarczemi**, co jest źródłem ciągłego niebezpieczeństwa dla pokoju Europy. Europa środkowa znajduje się w stanie zbałkanizowania.

Brak stałości nowego porządku rzeczy objawia się już w fakcie, że państwa środkowo-europejskie i wschodnio-europejskie między innemi Czechosłowacja, Jugosławja i Rumunja, zobowiązały się **do zawarcia przymierza wojskowego,** celem utrzymania traktatów pokojowych. Rumunja, która otrzymała Besarabję, musi być w dobrych stosunkach z Węgrami jeśli nie chce, by w razie jej konfliktu z Rosją Węgry były po stronie tej ostatniej. To samo dotyczy Jugosławji na wypadek konfliktu z Włochami i Czechosłowacji na wypadek wojny z Niemcami. Lord Rothermere pisze, że „jego zdaniem, nadszedł obecnie czas, by po 7 latach doświadczeń **poddać traktaty pokojowe rewizji.** Pokój w Europie środkowej ma dla Wielkiej Brytanji wielkie znaczenie. Podobnie, jak swego czasu wojna światowa wzięła początek na Bałkanach, **tak teraz niebezpieczeństwo wojny znajduje się również na terytorjum bałkańskiem,** lecz już w znacznie rozszerzonych rozmiarach.

Omawiając powyższy artykuł zaznacza „Wiener Allgemeine Zeitung“, że stanowi **on uderzenie pięścią w kierunku małej Ententy, uderzenie celowe, ponieważ mała Ententa należy do sfery francuskich interesów, a imperjalizm angielski niecierpi żadnego współzawodnika w Europie.**

Skutek artykułu będzie **wprost przeciwny,** aniżeli się Lordowi Rothermere zdaje, **gdyż mała Ententa połączy się jeszcze ściślej, albowiem artykuł ten jest niejako alarmem wojennym,** który chce zachęcić Węgry do wznowionej akcji.

KONFISKATA MAJĄTKU SZALIAPINA.

Moskwa, 22.6 — Rząd sowiecki uchwalił konfiskatę majątku znanego śpiewaka rosyjskiego, Czaliapina, w okolicach Moskwy.

Majątek ten stanowi własność Szaliapina przed rewolucją, był mu skonfiskowany po przewrocie bolszewickim, a następnie zwrócony na podstawie specjalnej decyzji rady komisarzy ludowych; obecnie zaś ponownie uległ konfiskacie, która jest karą za poczynioną przez Szaliapina w Paryżu ofiarę na rzecz bezrobotnych emigrantów rosyjskich.

Samorozwiązalność Sejmu.

Rządy Państwem tylko wówczas są silne i twórcze o ile istnieje harmonijna współpraca władzy ustawodawczej z władzą wykonawczą, o ile pomiędzy temi dwoma władzami zachowana jest równowaga.

Władza ustawodawcza odgrywać powinna rolę zbiornika z którego czerpie swe siły Rząd. I im więcej jednolitego materjału złożyło się na ten zbiornik (większość parlamentarna) tem Rząd jest silniejszy, tem praca jego bardziej owocna. Zjawisko to obserwujemy w Anglji, Francji, wogóle na Zachodzie, w państwach o wysokim poziomie cywilizacji i kultury.

U nas inaczej. U nas obserwujemy zjawisko jedyne w swoim rodzaju: wiecznej walki władzy wykonawczej z ustawodaczą, Rządu z Sejmem. Toczy się ona w sposób niewidoczny dla oka przeciętnego obywatela, niemniej jednak prowadzoną jest uparcie. Forma tej walki w zależności od okoliczności jest bardzo różnorodną. Przeważnie przejawia się pod postacią lekceważenia Sejmu, obniżenia jego powagi, dyskredytowania w oczach opinji społecznej.

Ten chorobliwy stan podkreślili mocno posłowie wszystkich stronnictw na pierwszem posiedzeniu Nadzwyczajnej Sesji Sejmowej, nie wahając się nawet określać obecnego Sejmu jako „cień ciała ustawodawczego“. Przez udzielenie pełnomocnictw ustawodawczych Rządowi, rola Sejmu ograniczona została do minimum. Nie dość jednak na tem. Bo oto, gdy Sejm uchylił poprzednią ustawę prasową, to Rząd korzystając z swoich uprawnień z małemi, nic nieznaczącemi zmianami korzystając z pełnomocnictw wydał ją poraz drugi. Nadzwyczajna sesja sejmowa podobno uchylić ma znowu tę ustawę. Ale niewiadomo, czy Rząd niezechce jej poraz trzeci wydać. I w ten sposób zabawa, ośmieszająca Sejm, podrywająca do niego zaufanie trwać może do nieskończoności.

Rząd jednak otrzymał pełnomocnictwa tylko na czas kadencji obecnego Sejmu. W związku z tem podobno zamierzał przedłużyć kadencję obecnego Sejmu, aby móc korzystać nadal z dotychczasowych uprawnień wydawania dekretów ustawodawczych. W ten sposób poniewierka Sejmem mogła by się przedłużyć. I w obawie, aby ten osłabiający nasze siły państwowe stan nie przedłużał się, większość stronnictw polskich, zdecydowała się zmienić Konstytucję w sensie umożliwienia Sejmowi samorozwiązalności.

Po stronie stronnictw narodowych niechętnie podejmowali tego rodzaju zmianę Konstytucji, która uszczupla prawa Prezydenta Rzplitej. Ale w wyjątkowych warunkach konieczne są wyjątkowe środki celem ukrócenia zakapturzonej dyktatury.

Jakież będą konsekwencje uchwały o samorozwiązalności Sejmu? Przedewszystkiem, że Sejm choć u schyłku swego żywota odzyska należną mu powagę, że Rząd będzie musiał uznać istnienie ciała, które bądź co bądź jest reprezentacją woli narodu. To wyrażenie woli może ulec zmianie w jesieni i to będzie drugą konsekwencją powziętej uchwały.

S. A.

Min. Zaleski o stosunkach polsko-niemieckich.

Minister spraw zagranicznych Zaleski, w przejeździe z Genewy przez Zagłębie Ruhry, udzielił korespondentowi „Vossische Zeitung“ wywiadu na temat stosunków polsko-niemieckich. Punkt ciężkości tych stosunków spoczywa w rokowaniach handlowych. Trudności, napotykane podczas rokowań, wynikają głównie z odrębnej struktury gospodarczej obu krajów. Podczas gdy Polska, jako państwo agrarne, starać się musi o zabezpieczenie eksportu płodów rolnych, gospodarka niemiecka stara się o wywóz wyrobów przemysłowych. Na zapytanie korespondenta, co minister myśli o sprawach wschodnich, minister Zaleski, jak podaje „Vossische Zeitung“, odpowiedział, iż nie widzi zasadniczych trudności, które nie dałyby się pokonać w stosunkach pomiędzy Rosją sowiecką a Polską. Ani Rosji, ani Polsce nie zależy na skomplikowaniu sytuacji. Chwilowe zamącenie stosunków nie wpłynie na ogólne stosunki Polski do Rosji sowieckiej, które od trzech lat doznały znacznej poprawy. Locarno Wschodu byłoby, zdaniem ministra, bardzo pożądanem. Co się tyczy zatargu angielsko-sowieckiego, minister Zaleski jest zdania, że konflikt ten nie pociągnie za sobą poważnych skutków. Sprawa ta dotyczy tylko Anglji i Rosji. Rząd angielski nie uczynił nic takiego, co mogłoby skomplikować sytuację polityczną

Prochy króla Ducha

PRZYBYŁY DO OJCZYZNY NA WOJENNYM OKRĘCIE „WILJI“.

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego“).

Gdynia, 21 czerwca.

We wtorek o godz. 12 w poł. torpedowiec „Mazur“ wyjechał na pełne morze na spotkanie transportowca wojennego „Wilja“, wiozącego prochy Słowackiego. Na pokładzie okrętu zajął miejsce starosta morski gen. Zaruski.

O godz. 2.15 na wysokości Jastarni torpedowiec „Mazur“ spotkał transportowiec „Wilję“ i wymienił z nim powitania. Po skomunikowaniu się za pomocą sygnalizacji flagowej z dowództwem „Wilji“ torpedowiec „Mazur“ zbliżył się do niej, przyczem dowódca „Wilji“ komandor Petelenz złożył staroście morskiemu gen. Zaruskiemu raport. Następnie na wysokości Helu zbliżyły się do „Wilji“ dwa trawlery „Rybitwa“ i „Jaskółka“, które stanowiły eskortę honorową „Wilji“. Na spotkanie tego orszaku morskiego wyjechały z Gdyni liczne żaglowce i łodzie motorowe, **przepełnione publicznością.**

Punktualnie o godz. 6 wieczorem torpedowiec „Mazur“ dobił do portu handlowego w Gdyni. Starosta morski gen. Zaruski złożył po opuszczeniu okrętu meldunek przedstawicielowi Rządu Rzeczypospolitej p. ministrowi W. R. i O. P. Dobruckiemu, oczekującemu na molo.

Całe molo przepełnione było tysiącznemi rzeszami publiczności. Na czele ustawiło się około 60 delegacyj z wieńcami i sztandarami. O godz. 6 min. 10 wieczorem przybył do molo transportowiec „Wilja“. W tej chwili orkiestra marynarki wojennej odegrała marsza żałobnego Chopina. Na górnym pokładzie „Wilji“ na wzniesieniu przykrytem czerwonem suknem, ustawiony był katafalk, na którym spoczęła hebanowa trumna z prochami **Słowackiego, nakryta sztandarem Rzeczypospolitej,** a cały katafalk tonął w powodzi wieńców i kwiecia. Straż honorową pełnili przy trumnie 4 żołnierze marynarki wojennej oraz z ramienia centralnego Komitetu przyjęcia pp. Or-Ot i Lechoń.

Niezwłocznie po przybyciu okrętu do brzegu, **sześciu marynarzy wystąpiło z płonącemi pochodniami,** zajmując miejsca przy straży honorowej. Na pokład „Wilji“ pierwszy wszedł p. minister W. R. i O. P. Dobrucki, który wygłosił krótkie przemówienie, wyrażając przedwszystkiem radość, że zwłoki Słowackiego mogły przybyć **do ojczystego portu na polskim okręcie wojennym przez polskie morze.** Po przemówieniu p. ministra duchowieństwo z księdzem Rozczynowskim na czele w otoczeniu licznej asysty odmówiło modły żałobne u stóp katafalku, przyczem ks. proboszcz Rozczynowski wygłosił podniosłe przemówienie. Uroczystość zakończyła się składaniem wieńców przez wszystkie obecne delegacje. O godz. 7.30 wiecz. trumnę z prochami Słowackiego przeniesiono na pokład torpedowca „Mazur“, który też niezwłocznie odpłynął do portu gdańskiego. Raz jeszcze orkiestra marynarki wojennej odegrała marsza żałobnego, **pochyliły się wszystkie sztandary delegacyj, publiczność zaś w uroczystem skupieniu śledziła ruchy oddalającego się okrętu, unoszącego ku Wiśle prochy Króla Ducha.**

Do protu w Gdańsku statek przybył o godzinie 10 i pół wiecz., zatrzymując się, nie jak było zapowiedziane poprzednio na Westerplatte, a w głębi portu. Tu oczekiwał już statek wiślany Zjednoczonego warsz. Tow. transportów i żeglugi „Mickiewicz“, na którego pokładzie ustawiono piękny i stylowy katafalk szkarłatny ze srebrnemi girlandami. Katafalk ten otaczają 4 wysokie urny.

Trumnę z prochami przeniesiono wśród honorów wojskowych na statek „Mickiewicz“, na który też do stóp katafalku przeniesiono liczne wieńce. **Część wieńców w 2 wagonach** odesłano z Gdyni wprost do Krakowa. Na statku będą pełnili wartę honorową marynarze, policjanci i wojsko lądowe.

Dowództwo transportu objął komandor Antonowicz. Na statku znajduje się dyrektor Tow. żeglugi p. Krzyżanowski oraz przedstawiciele prasy. W porcie gdańskim przyjmowali prochy Słowackiego przedstawiciele generalnego komisarjatu Rzeczypospolitej z zastępcą gen. konsula p. Zalewskim na czele, oraz przedstawiciele miejscowych polskich organizacyj. O godz. 3 rano statek wyrusza w dalszą drogę do Tczewa i Grudziądza.

B. B.

Błędne koło dobrobytu.

ZASADY UTRZYMANIA KONWENCJI POMIĘDZY WZROSTEM LUDNOŚCI I WYTWÓRCZOŚCI.

P. Henryk Korab-Kucharski pisze w Le Matin z dnia 15-go bm.:

— Ludność w Europie wzrasta w stosunku przeciętnym o **dwa miljony corocznie.** Po piętnastu latach wzrośnie zatem ludność Europy liczebnie o tyle, ile mieszkańców ma obecnie Francja. A pomyślawszy równocześnie, że obecnie mamy w Europie **kilka miljonów bezrobotnych,** to trzeba się zgodzić na to, że należałoby znaleźć środki przeciw temu.

Stronnicy rozwiązania zagadnień w sposób jak najprostszy, radziliby oczywiście, **emigrację.** Na nieszczęście Afryka będzie także wkrótce rozporządzała zbyt szczupłymi obszarami, aby pomieścić u siebie nadwyżkę ludności europejskiej. **Azja jest już dziś przepełniona,** a co się tyczy nowego świata, t. j. Ameryk i Australji, to **drzwi wejściowe do nich są zamknięte.** Tak więc, krótko mówiąc, **Europa skazana jest na życie u siebie.**

Przedstawiciel Ameryki, p. Robinson, mówi:

— Ażeby rozmieścić nadwyżkę ludności, trzeba będzie **podwyższyć sumę pracy w Europie.** Ażeby zaś dojść do takiego skutku, trzeba **zwiększyć produkcję.** Środek zaś do zwiększenia produkcji istnieje tylko jeden, mianowicie przez zwiększenie wśród ogółu mieszkańców **siły i środków nabywczości, czyli kupna.** Pracownik, będący równocześnie spożywcą, daje przez to sposób do pracy innemu pracownikowi, który znów, według prawa wzajemności, daje pierwszemu sposobność do pracy i do dobrego zarobku. W tem właśnie leży, jeśli tak rzec można, **błędne koło dobrobytu amerykańskiego.**

Kwestja w tem obecnie, żeby wiedzieć i zrozumieć, co znaczy owa słynna: **zdolność kupna?**

Na to znów odpowiadają Amerykanie

— **Nie podwyższa się zdolności kupna w człowieku, wkładając mu poprostu więcej pieniędzy do kieszeni.** Zresztą tego zrobićby nie można, ponieważ pieniądze nie leżą na drodze; zdolność nabywcza jest tylko cechą przyjętą zewnętrzną zamożności i wytwórczości zarazem, które stają się rzeczywistością. Należy więc przyjąć system odwrotny. Powiększa się rzeczywiście siłę kupna dla każdego osobnika, uprzystępniając mu cenę bielizny, samochodu, biletu kolejowego, a nawet przyrządu radjotelefonicznego. **Trzeba obniżyć koszt dochodu.** Jeżeli w Europie jest tylu bezrobotnych, jeżeli bierze nas obawa na myśl, co będzie jutro z coraz bardziej rosnącą ludnością, która zawsze jeść będzie chciała, to dzieje się dla tego, ponieważ **wasz system wytwórczości jest błędny, przestarzały i za drogi.**

Walka z opozycją w Rosji.

ZAPOWIEDŹ STOSOWANIA METOD „PRAWDZIWIE BOLSZEWICKICH“.

Ostatnie wydarzenia na forum międzynarodowem — przedewszystkiem więc konflikt z Anglją, niepowodzenie bolszewików w Chinach, a wreszcie zabójstwo Wojkowa — odsunęły na plan drugi kwestję walki z opozycją. Nie można jednak powiedzieć, by opozycjoniści pod względem wydarzeń tych akcję swą przerwali, przeciwnie, **niepowodzenia Sowietów w dziedzinie polityki zagranicznej były dla nich bodźcem do zaostrzenia swej akcji.**

Ostatnimi czasy obserwować można wzrost wpływów opozycji w leningradzkich organizacjach komunistycznych. W związku z tem centralny komitet wykonawczy postanowił wydać cały szereg zarządzeń ochronnych.

W Leningradzie na posiedzeniach komunistów okręgowych partji komunistycznej liczni działacze sowieccy zaczęli coraz częściej występować z ostrą krytyką opozycji. Wystąpienia te miały oczywiście w pierwszym rzędzie na celu przygotowanie gruntu dla uchwalenia rezolucyj, potępiających działalność opozycji komunistycznej.

Tak naprzykład na jednem z ostatnich posiedzeń wołodorskiego komitetu okręgowego w Leningradzie wystąpił wybitny komunista Kirow, oświadczając między innemi, że komuniści rosyjscy nie mogą w chwili obecnej „zajmować się tem, co zamierza robić opozycja. **Obecnie zaczyna już dochodzić do tego, że opozycja nie chce uznawać decyzji centralnego komitetu i wykonawczego Kominternu“.** Swe przemówienie Kirow zakończył słowami: „Musimy przywołać opozycję do porządku!“

Po wysłuchaniu mowy Kirowa zebranie przyjęło następującą, nader charakterystyczną rezolucję: **„Partja nasza i masy ludu pracującego stoją przed ważnem nad wyraz zagadnieniem, zagadnieniem możliwości nowej wojny światowej.** W związku z tem plenum komitetu okręgowego partji komunistycznej wyraża głębokie oburzenie z powodu nowych wypadów ze strony zbankrutowanych leaderów bloku opozycyjnego. Każdy członek stronnictwa komunistycznego zobowiązany jest **szykować się do nowych walk, szykować się prawdziwie po bolszewicku.** W szeregach naszych nie powinno być miejsca dla niedbalstwa, mazgajstwa i politycznej obojętności“.

Ceps.

Zdrowotność w Polsce.

Według ostatnich danych, jakie nadesłano do generalnej Dyrekcji służby zdrowia, stan zdrowotny w Polsce jest zupełnie zadawalniający i coraz lepszy.

I tak wygasa stopniowo tyfus plamisty, redukując ilość przypadków tygodniowo na całą Polskę z 130 do 70. Do niedawna jeszcze niepokojące ogniska tyfusu w Piwnicznej (pow. Sądecki) i w Beremjanach (pow. Zaleszczyki) zostały zlikwidowane. Obecnie nietylko ta choroba, lecz wogóle żadne choroby zakaźne nie grożą okolicom, obfitującym w uzdrowiska. Jedynie w Wileńszczyźnie i w wojew. Stanisławowskiem (w pow. Kałuskim) dur plamisty tworzy jeszcze pewne ognisko. Duru brzusznego natomiast prawie, że niema. Na całe państwo przypada dzisiaj do 200 wypadków tygodniowo — jeżeli przeliczymy to na powiaty, których wraz z wydzielonemi miastami posiada Polska 288, to okaże się, że tygodniowo nie na każdy nawet powiat przypada jeden wypadek choroby.

Ospy i tyfusu powrotnego niema zupełnie, dyzenterji kilka przypadków tygodniowo, tak samo sporadycznie tylko występuje dyfteryt. Wygasł również koklusz, a szerzy się jeszcze trochę odra i szkarlatyna. Ta ostatnia daje 400 — 500 przypadków tygodniowo i to głównie we wschodnich dzielnicach państwa, gdzie właśnie rok temu prawie już wcale jej nie było. W Warszawie ilość zachorzeń tygodniowo zbliża się do stanu normalnego dla tej choroby i waha się koło 20.

Nasz dział radjowy.

PROGRAM RADJOWY

na czwartek 23 b. m.

WARSZAWA. Godz. 18.00 transmisja muzyki tanecznej z „Gastronomji“. Godz. 20.15 Koncert instrumentalno - wokalny w wykonaniu orkiestry Wojsk. 58 p. p. oraz Z. Leszczyńskiej (sopran) A. Warchalewskiego (baryton) Krystyny Zahrskiej (wiolonczela).

KRAKÓW. Godz. 17.00 „Społeczne znaczenie chorób nerwowych i umysłowych. Godz. 17.30 „Dzieje górnictwa w Polsce“ wygł. p. Feliks Wieniawski

BERLIN. Godz. 20.30 Wieczór Hiszpański.

WIEDEŃ. Godz. 20.05 Akademja muzyczna z udziałem solisty - śpiewaka.

BRNO. Godz. 19.00 Koncert z udziałem solistów.

RZYM. Godz. 21.10 operetka Varney'a „Tulipan“.

BUDAPESZT. Godz. 20.15 Wieczór arji. G. 21.00 Koncert symfoniczny.

Zjazd kół śpiewaczych w Dąbrowie.

Data 19 czerwca b. r. jest dla ruchu śpiewaczego Zagłębia datą pamiętną. Pierwszy pozytywny wynik organizacji śpiewaczych Zagłębia ma bowiem doniosłe znaczenie kulturalno - społeczne.

Chóry Zagłębia poznały się nawzajem i zbliżyły się do siebie, dyrygenci i prezesi Towarzystw porozumieli się co do wspólnych idei i dążeń.

Zjazd rozpoczął się uroczystem nabożeństwem, na którem pienia religijne wykonał chór mięszany „Lira" z Zawiercia; podjęcie się tego obowiązku przez chór w czasie, kiedy się wyzyskuje zazwyczaj każdą wolną chwilkę na jaknajdokładniejsze wyćwiczenie konkursowej pieśni — należy podkreślić z pełnem uznaniem; zwłaszcza, że chór „Lira" nie poszczędził sobie trudu na sumienne opracowanie mszy.

Zainteresowanie uczestnikówześrodkowało się w zawodach poszczególnych chórów. Wspólne chóry, liczące przeszło 500 śpiewaków wskazywały na pokaźny poziom zespołów Zagłębia. Chóry mięszane odśpiewały najpierw efektowne w brzmieniu i rytmie hasło kompozycji p. St. Rączki, następnie lwowskie Orlęta Nowowiejskiego i w końcu wdzięczny utwór p. Rączki „Liry".

Chóry męskie śpiewały utwory „Powitanie" Maszyńskiego i „Chłopska dola" Guzikowskiego.

Z poszczególnych chórów mięszanych zasługują przedewszystkiem na uznanie chór św. Tomasza w Sosnowcu i „Lutnia" w Zawierciu. Obydwa chóry śpiewały utwór Nowowiejskiego „Po żniwach".

Sąd konkursowy przyznał I nagrodę chórowi „Lutnia" (28 punkty), II nagrodę chórowi św. Tomasza (78 punktów).

Wartości obydwu tych zespołów kryją się niemal z sobą i słysząc obok siebie obydwa niewiadomo, któremu przyznać pierwszeństwo. Podobnie obydwaj dyrygenci: p. St. Rączka i p. J. Godecki przedstawiają wybitne jednostki muzyczne.

Na drugiem miejscu należy wymienić z chórów mięszanych zespół sosnowieckiego „Echa" pod dyr. p. Czybatego)76 punktów) i „Liry" z Zawiercia pod dyr. p. Czapli (73 p.)

Chór „Echo" śpiewał pieśń „Po żniwach" natomiast „Lira" odśpiewała utwór Żeleńskiego, „Nasza Hanka".

Obydwa te zespoły znajdują się mniej więcej na równym poziomie artystycznym, tak że kolejność miejsc jest właściwie więcej rzeczą przypadku jak rzeczywistych zasług. Różnica 3 punkty (więc 1 punkt na sędziego) bywa często powodowana niestosownem ustawieniem chóru, nieznajomością akustyki, a nawet niedyspozycją jednego jedynego śpiewaka, i jest raczej różnicą formalną niż rzeczywistą.

Dlatego chóry, które się czują upośledzone w stosunku do swej wartości, nie powinny się dopatrywać w wynku sądu ani złej woli sędziów, ani swej własnej nicości; ale raczej wniknąć w względność a często przypadkowość jednorazowych wyników i czekać w cierpliwości i pracy na potwierdzenie oceny lub na sprostowanie jej w roku przyszłym.

Na ostatniem miejscu chórów mieszanych I kategorji stanął chór T-wa muzycznego w Dąbrowie (dyr. K. Garbusiński) uzyskując 60 punktów.

Stało się to nietylko z galanterji gospodarzy, ile raczej z chwilowej niedyspozycji organizacyjnej zespołu, mającego za sobą świetne tradycje a w sobie znakomity materjał (lub też tylko resztki tego materjału).

Mam nadzieję, że chór ten dźwignie się do swego dawnego poziomu i przedstawi się w przyszłym roku w zupełnie innem świetle.

Z chórów mieszanych II kategorji należy podkreślić przedewszystkiem zapał i dobrą wolę „Lutni" z Bobrownik pod dyr. p. St. Kubańskiego. Chór ten uzyskał za odśpiewanie „Pieśni o Kaśnie" Kazury II nagrodę (53 p.), a całej uroczystości nadał ton przemiłej swoistości.

Pierwszą i trzecią nagrodę chórów mieszanych II kategorji otrzymały: chór kościelny z Strzemieszyc pod dyr. p. W. Kiełba za pieśń Wiechowicza „Deszczyk pada" (63 punkty) i chór kościelny z Dąbrowy Górniczej pod dyr. p. J. Bieleckiego za tenże utwór (46 punktów).

Z trzech występujących chórów męskich przyznano I nagrodę chórowi św. Tomasza z Sosnowca (78 p.), II chórowi „Lira" z Zawiercia (56 p.), III chórowi „Hejnał" z Olkusza (46 p.). Wszystkie trzy chóry śpiewały utwór St. Bursy „Wiosenne czary".

Po odczytaniu wyniku odśpiewano wspólnie „Rotę".

Zjazd w porównaniu z dotychczasową apatją organizacyjno-twórczą udał się imponująco.

Drobne usterki niemogą być brane w rachubę, gdyż są w pierwszym zjeździe wprost niemożliwe do pominięcia. Każdy następny będzie wspanialszy.

F. Sachse.

W sprawozdaniu z „Barona cygańskiego" umieszczonem w wczorajszym numerze wkradła się pomyłka; operetkę reżyserował mianowicie p. M. Domosławski, a nie (jak podaliśmy) p. Stępniowski.

Demagogiczne projekty w Magistracie sosnowieckim.

CZEM GORZEJ, TEM LEPIEJ.

Po awanturach onegdajszych na hałdach Towarzystwa sosnowieckiego, w czasie których Magistrat nie uważał za właściwe umożliwić lojalnie wykonanie wyroku sądowego i nie przerwał robót, zebrał się Zarząd miasta na zwykłe wtorkowe posiedzenie.

Na posiedzeniu szczegółowo omawiano sprawę zatargu z Towarzystwem sosnowieckiem o drogę na hałdach i przeprowadzenie kanalizacji. Jak wiadomo, Towarzystwo godziło się na przeprowadzenie kolektora pod jednym tylko warunkiem, że Magistrat bez zastrzeżeń uzna prawo własności i jako czynsz uznania zapłaci dla formy 1 grosz od metra przeprowadzonego kolektora. Magistrat jednak wolał awantury i demagogję niż zgodne załatwienie sporu.

Po przegranej sprawie w Sądzie, Magistrat nie zastosował się do wyroku, lecz przez palce patrzył na to, że kierownicy robót nie zatrzymali pracy, a robotnicy stawiali trudności sekwestratorowi tak, że trzeba było wezwać policję.

Takie stanowisko władz samorządowych wobec wyroku sądowego jest umożliwianiem anarchji, której najwyraźniejszem objawem jest nielojalność w stosunku do decyzji sądu.

O co jednak głównie chodzi niektórym członkom Zarządu miasta demaskuje dostatecznie wniosek ławnika - decernenta p. Tadeusza Dobrowolskiego, który na wtorkowem posiedzeniu domagał się, by jakoby z powodu braku pracy natychmiast wydalić robotników miejskich. Wniosek ten miał po prostu na celu to, by rozbudzić rozgoryczenie wśród robotników w stosunku do wyroku sądowego i Towarzystwa sosnowieckiego. Magistrat umyłby ręce, jak Piłat, i pozbawiając robotników pracy i chleba, wyszukałby winowajców gdzieindziej, a sam w dalszym ciągu udawałby dobroczyńcę rzesz robotniczych. Zbyt ordynarnie jaskrawa perfidja tego wniosku nie znalazła uznania u innych członków Zarządu miasta, szczególnie zaś stanowisko prezydenta p. Bienia uniemożliwiło narazie zagranie przez Magistrat roli Piłata i wniosek p. Dobrowolskiego upadł. Postanowiono w końcu wymówić robotnikom pracę na przeciąg 2 tygodni.

Należy nadmienić, że w związku z onegdajszemi zajściami na hałdach ma dziś przyjechać do Sosnowca wojewoda kielecki p. Manteufel, który z postępowania Magistratu wyciągnie prawdopodobnie odpowiednie konsekwencje.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

23 CZWARTEK — Dziś Agrypiny P. Jutro Jana Chrzciela. Wsch. słońca 3 15 Zach. „ 19 58

Kino teatry w Sosnowcu.

grają dzisiaj:

Udziałowy: „Romans z kontrabasem" (Naga narzeczona).

KU CZCI SŁOWACKIEGO.

W ub. niedzielę, obchodzono w Czeladzi dzień ku czci Juljusza Słowackiego. Rano po mszy św. odbyły się w szkołach miejskich uroczyste poranki dla dziatwy szkolnej z nader urozmaiconym programem. Wieczorem zaś o godzinie 8 w sali Klubu na Saturnie uroczysta akademja. Na akademji, prócz odczytu, deklamacyj, koncertu i innych zespół amatorów Domu ludowego w Sosnowcu odegrał fragment z „Księdza Marka".

Wystawa szkolna na Koszelewie.

Dnia 26, 27 i 28 czerwca rb. od godz. 9 rano do 8 wiecz. otwarta będzie wystawa prac uczniów 7-klasowej szkoły powszechnej nr. 5 w Będzinie na Koszelewie. Wejście 10 gr.

Prof. Henryk Melcer z Warszawy

obejmuje z nowym rokiem szkolnym klasę fortepianu przy Instytucie Muzycznym w Katowicach. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat, Teatralna 7. 4074-7

O skrzynki pocztowe w Czeladzi.

Kilkakrotnie poruszana sprawa o umieszczenie kilku skrzynek pocztowych na ulicach Czeladzi nie odniosła jak dotychczas, najmniejszego skutku, a jednak stale dają się słyszeć narzekania mieszkańców Czeladzi na brak tych skrzynek. Możeby nareszcie odpowiednie władze wzięły tą sprawę pod głębszą uwagę i skrzynki pocztowe w odpowiednich miejscach umieściły, gdyż koszt umieszczenia kilku skrzynek nie jest tak wielki, a przyjemnie jest chyba widzieć zadowolenie niż przysłuchiwanie się sarkaniom mieszkańców. Brak skrzynek szczególnie odczuć się daje mieszkańcom ulicy Milowickiej i Nowej Kolonji „Saturn".

Z życia LOPP.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE NA FLORZE.

Na kopalni Flora odbyło się zebranie organizacyjne członków miejscowych L. O. P. P. aby stosownie do zmodyfikowanego statutu Ligi utworzyć Koło lokalne. Na zebranie przybyło 21 osób. Przewodniczył p. E. Barszczewski, sekretarzował p. F. Szeliga.

Po omówieniu przez p. A. Stadnickiego spraw reorganizacji dotychczasowego ustroju Kół L. O. P. P. uchwalono utworzyć Koło miejscowe, z członków L. O. P. P. pracujących lub zamieszkałych na Florze.

Obecni na zebraniu organizacyjnem weszli w skład Koła i dokonali odrazu wyboru członków zarządu Koła i komisji rewizyjnej.

Do zarządu zostali powołani pp. Barszczewski, Mackiewicz, Stadnicki, Uniejewski, Bazgier; na zastępców pp. Mrozik i Kościuczuk.

Do komisji rewizyjnej pp. Ćwierciakiewicz, Szeliga, Szczęsny; na zastępców pp. Sładkowski i Majcherczyk.

Na delegata do Komitetu miejskiego L. O. P. P. w Dąbrowie wybrano p. Stadnickiego Adama.

Po krótkiej dyskusji co do działalności Koła na Florze zebranie zakończono.

Po posiedzeniu odbyło się zebranie władz Koła, gdzie zarząd ukonstytuował się następująco: Prezesem został p. A. Stadnicki, zastępcą p. M. Mackiewicz, skarbnikiem p. W. Uniejewski, sekretarzem p. I. Bazgier i członkiem p. E. Barszczewski.

Przy sposobności należy przypomnieć, iż stosownie do uchwały walnego zebrania, termin zorganizowania w Dąbrowie Kół lokalnych upływa dn. 1 lipca rb. i do tego czasu powinny powstać wszystkie zaprojektowane Koła, o czem przypominamy osobom zainteresowanym.

Napad na posterunkowego.

Posterunkowy W. Wiśniewski odprowadzał na posterunek w Maczkach opryszka Walentego Łydkę, ujętego na kradzieży i rozboju. Kiedy zbliżano się już do posterunku, nagle Łydko podniósł błyskawicznie z ziemi cegłę, którą z całej siły uderzył posterunkowego w głowę. Na szczęście posterunkowy zdążył uchylić głowę i cegła, uderzywszy w daszek czapki, nie zadała ciosu śmiertelnego. Opryszek rzucił się do ucieczki, posterunkowy jednak, mimo rany dopędził napastnika i odprowadził go na posterunek.

Nowi rzemieślnicy.

Z CECHU ŚLUSARZY W DĄBROWIE.

W lokalu Tow. rzemieślniczego w Dąbrowie, władze cechu ślusarskiego wyzwoliły ostatnio siedmiu uczniów, na czeladników, którzy po wykazaniu swego uzdolnienia w postaci wykonanych całkowicie i własnoręcznie przedmiotów, otrzymali stosowne świadectwa.

W związku z tem trzeba nadmienić, że cech ślusarzy w Dąbrowie dba istotnie niety ko o należyte wykształcenie fachowe młodzieży, lecz także o utrzymanie dawnych tradycyj cechu, kiedy to przy wyrobie jakiegokolwiek przedmiotu zwracano dużą uwagę na jakość wykonania, dzięki czemu ślusarstwo słynęło z artystycznych wyrobów, znanych nawet poza granicami kraju.

O dążeniach w tym kierunku świadczą najlepiej składane przez uczniów przy wyzwolinach wyroby.

Są to przedmioty precyzyjnie i artystycznie wykonane, przyczem uczeń mimo młodego wieku musi dowolny przedmiot sam całkowicie i własnoręcznie wykonać.

Wyrobów tych posiada cech sporą już ilość i będą one w przyszłem muzeum rzemieślniczem prawdziwą ozdobą, świadczącą, iż rękodzielnictwo nasze, mimo trudnych warunków i maszynowej produkcji, nie zatraciło cech artystycznych.

Ostatnio wyzwolono na czeladników pp. A. Trzęickiego, K. Trząskę, H. Gładeckiego, J. Raczyńskiego, F. Książka, E. Jędrychowskiego i J. Pawelca.

Odpust w Niwce.

W Niwce 24 b. m., t. j. w dniu św. Jana, jako patrona kościoła odbędzie się odpust.

Sprostowanie.

W zamieszczonym we wczorajszym nr. spisie absolwentów szkoły górniczo hutniczej w Dąbrowie błędnie wydrukowano kilka nazwisk, które winny brzmieć: Krasnokutsk Włodzimierz, Strzemiński Eugenjusz i Hoffler Stanisław.

Lekceważenie, czy wadliwa organizacja?

W Dąbrowie od dłuższego już czasu zamknięto kiosk gazetowy na dworcu kolejowym. Podobno stało się to na skutek ujawnienia jakiejś niedokładności czy uchybień, popełnionych przez prowadzącego sprzedaż. W związku z tem badała sprawę na miejscu specjalna komisja z Warszawy i w rezultacie nie raczono nawet ogłosić, dlaczego i na jak długo kiosk został zamknięty. Nic też dziwnego, iż postępowanie takie wywołało skargi i narzekania, gdyż wiele osób, mimo wpłacenia należności za abonament pism i książek, zostało pozbawionych lektury i w tych warunkach wogóle niewiadomo, czy w przyszłości należność lub pisma otrzymają. Jak wiadomo, kioski kolejowe prowadzi przedsiębiostwo „Ruch", które w tym wypadku ujawniło wadliwą organizację, lub lekceważenie publiczności jeżeli bowiem usunięto sprzedawcę, należało na jego miejsce dać innego, a w najgorszym razie należało zawiadomić abonentów o zamknięciu kiosku i ewentualnem terminie ponownego otwarcia.

Nie udało się.

Onegdaj na dworcu kolejowym w Dąbrowie jakiś opryszek, korzystając z dużego ruchu podróżnych, wyciągnął pewnej kobiecie z koszyka zawiniątko. Poszkodowana zauważyła kradzież i wszczęła alarm, w następstwie czego kilka osób zaczęło gonić złodzieja, który chcąc wstrzymać pościg, rzucił nie tylko skradzione zawiniątko, lecz także własny tobołek, w którym znaleziono różne przedmioty, pochodzące niewątpliwie z kradzieży, dokonanych na targu.

Fortel się udał, gdyż ścigający zatrzymali się przy porzuconych rzeczach, a opryszek uciekł.

Śmiertelne przejechanie.

Onegdaj popołudniu szofer Leon Nowak prowadząc auto najechał w Milowicach na przechodzącego drogą 13-letniego chłopca, Józefa Geca.

Po wydobyciu nieszczęśliwego z pod kół auta, lekarz skonstatował śmierć, wskutek pęknięcia czaszki.

Kradzież wódki.

Do sklepu Wojciecha Janaszka, zamieszkałego w Sosnowcu przy ul. 1 maja 1, po otwarciu drzwi przy pomocy wytrycha zakradli się w nocy nieznani sprawcy przyczem zabrali 25 butelek wódki, wartość 90 zł. Poszkodowany zawiadomił o kradzieży policję.

Przejazd zwłok Słowackiego przez Zagłębie.

Komunikat komitetu obywatelskiego na powiat Będziński.

Przewodniczący komitetu obywatelskiego na powiat Będziński — starosta p. Józef Olpiński na podstawie otrzymanych danych w prezydjum Rady ministrów zwołał posiedzenie komitetu w celu omówienia spraw związanych z przejazdem zwłok poety przez Zagłębie. Zanim wyjdą szczegółowe dane, komitet zawiadamia, że pociąg wiozący prochy Słowackiego przejedzie przez Zagłębie, dnia 27 czerwca b. r.; pociąg ten przystanie w Sosnowcu na dwie minuty pomiędzy godziną 17 — 18. Wzdłuż toru kolejowego od granicy powiatu Zawierciańskiego do granicy Śląska oczekiwać będzie społeczeństwo i młodzież szkolna, na dworcach kolejowych zbiorą się wszelkie reprezentacje i publiczność, wszystkie dworce kolejowe jak również domy w miastach będą udekorowane we flagi narodowe. W chwili przejazdu przez Zagłębie odezwą się na jedną minutę syreny fabryczne. Prochy Wieszcza witać się będzie w największym skupieniu bez śpiewów. Orkiestry grać będą hymn narodowy. W Sosnowcu zgromadzą się na dworcach kolejowych władze rządowe, samorządowe, duchowieństwo, wojsko, Strzelec, Sokół, harcerstwo i wszelkie stowarzyszenia pragnące wziąć udział w hołdzie.

Młodzież szkolna Sosnowca ustawiona będzie od przejazdu gamperowskiego.

Na trumnie poety złożony będzie wieniec od powiatu i od komitetu Zagłębia. Oprócz wieńców i innych kwiatów będzie wieniec z biletów wizytowych stowarzyszeń i osób prywatnych. Bilety wizytowe wraz ze skromnym datkiem składać należy u. p. Pawła Kucharskiego w Sosnowcu, ulica 3-go Maja nr. 8 do soboty godzina 7 wieczór.

W sprawie ugrupowania młodzieży odbędzie się w biurze p. inspektora szkolnego Winiarskiego konferencja międzyszkolna, tak ze szkół powszechnych jakoteż i średnich a to w nadchodzący piątek o godzinie 5 popołudniu. Miejsce na dworcu kolejowym dla delegacyj wyznacza p. Walerjan Kamiński przewodniczący komisji technicznej — dekoracją dworca w Sosnowcu zajmie się artysta malarz Józef Wrzesiński. Wszystkie stowarzyszenia i ugrupowania, pragnące wziąć udział w manifestacji narodowej w dniu 27 czerwca na dworcu kolejowym mają zgłosić się pisemnie do naczelnika straży ochotniczej p. kierownika Kędzierskiego do poniedziałku o godzinie 12 w południe.

Na pogrzeb do Krakowa w dniu 28-go czerwca wyjeżdża komitet ze starostą na czele oraz jako reprezentanci Zagłębia zgłoszeni dotąd: Towarzystwo rzemieślnicze 15 osób, Sokół z Grodźca. T. U. R. 10 osób, Stowarzyszenie techników, reprezentanci Sejmiku, grupa górników w odświętnych strojach z kopalni „Saturn". Grodziec — Renard — Piaski — Towarzystwa Sosnowieckiego, pod komendą nadsztygara pana Włoczewskiego ze Saturna. Dla delegatów Zagłębia którzy pragnęliby wyjechać w grupie delegacyjnej Zagłębia na pogrzeb do Krakowa rezerwuje komitet 5 wagonów ze zniżką 50 proc. III klasą. Pociąg wyjedzie 28 czerwca o godzinie 4.18 rano przez Strzemieszyce — powrót 0.10 w nocy. Zgłoszenia cyfrowo bezwględnie ustalone nadsyłać należy na ręce p. inspektora szkolnego w Sosnowcu, ulica Małachowskiego do piątku godzina 3 popołudniu.

Komitet przyszedł do przeświadczenia, że młodzieży szkolnej a szczególnie młodszej nie należy zalecać wycieczki na pogrzeb do Krakowa a to z racji spodziewanego wielkiego natłoku publiczności w Krakowie.

Zebranie komitetu odbędzie się w piątek o godzinie 7 wieczorem. W sobotę wyda przewodniczący komitetu p. starosta będziński odezwę do Zagłębia, w której zaprosi i wezwie całe społeczeństwo do udziału w manifestacji którą bezwględnie winna nosić charakter apolityczny.

Bliższych wyjaśnień udziela w sprawie wyjazdu do Krakowa p. Walerjan Kamiński w sprawie manifestacji na dworcu kolejowym p. naczelnik straży Kędzierski, w sprawie wieńca z biletów wizytowych p. Paweł Kucharski, w sprawie ustawienia młodzieży szkolnej p. Antoni Kwinta, we wszelkich innych sprawach przewodniczący komitetu wykonawczego Władysław Mazur telefon 4-38, oraz generalny sekretarz komitetu p. Czarnomski, Gwarectwo Hr. Renard, sekretarz T— artystyczno-literackiego.

Kasiarze warszawscy

OPERUJĄ W ZAGŁĘBIU

Od pewnego czasu szajka specjalistów kasiarzy zaczęła masowo rozpruwać kasy ogniotrwałe w Warszawie, co miało ten skutek, że w niektórych instytucjach zorganizowano specjalną straż, a w większości wypadków kasy pozostawia się próżne, niekiedy nawet zupełnie otwarte, aby kasiarzom zaoszczędzić pracy i uniknąć psucia kas.

Wobec takiej sytuacji kasiarze postanowili przenieść swą działalność na prowincję, gdzie liczą na brak doświadczenia posiadaczy kas, no i spodziewają się obfitego łupu. Jednego właśnie z tych kasiarzy ujęto onegdaj na dworcu w Sosnowcu, co wskazuje, że do Zagłębia zawitała niewątpliwie większa szajka, wobec czego posiadacze kas ogniotrwałych powinni mieć się na baczności. przyczem najlepszem zabezpieczeniem przed włamywaczami jest opróżnianie kas, lub nie zamykanie tychże.

Program uroczystości uczczenia prochów Słowackiego w Katowicach.

Wydział wykonawczy śląskiego wojewódzkiego Komitetu uczczenia zwłok Juljusza Słowackiego na zebraniu w dniu 21 bm. ustalił następujący program uroczystości, połączonych z przewiezieniem szczątków Wieszcza przez Katowice do Krakowa.

W poniedziałek dnia 27 bm. o godz. 8.30 odprawione zostanie przez J. E. ks. biskupa Lisieckiego nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła. W nabożeństwie, w czasie którego śpiewać będzie chór kościelny, wezmą udział przedstawiciele władz społeczeństwa, młodzież szkolna, oraz organizacje społeczne ze sztandarami. Po nabożeństwie odbędą się w szkołach poranki ku czci J. Słowackiego.

O godz. 18 zbiórka przedstawicieli władz i organizacji społecznych na dworcu towarowym, wejście przy bramie obok głównej poczty, róg ul. Pocztowej i Dworcowej. gdzie ustawiona będzie brama powitalna. Wstęp za okazaniem kart wstępu, wydanych przez Komitet.

O godz. 18.14 przyjazd pociągu nadzwyczajnego z Warszawy ze zwłokami Wieszcza, znajdującemi się w ostatnim wozie. Wóz ten przesunięty zostanie następnie na boczny tor przy miejscu powitalnem obok poczty. U wejścia do bramy powitalnej, na której widnieć będzie napis: „Królowi Ducha Narodu — Lud Śląski", orkiestra wojskowa odegra Hymn narodowy, a kompanje honorowe wojska, policji i przysposobienia wojskowego sprezentują broń. Następnie ks. biskup Lisieck w asyście duchowieństwa dokona pokropienia zwłok oraz wygłosi krótkie przemówienie, poczem połączone chóry Wielkich Katowic pod kierownictwem p. St. Stońskiego odśpiewają „Gaude Mater Polonia". Po przemówieniach wojewody, oraz robotnika śląskiego w mundurze górnika, nastąpi odjazd pociągu przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina, odegranego przez orkiestrę policyjną. Ponadto przy przejeździe przez dworzec na torze sosnowieckim pożegna zwłoki Wieszcza orkiestra kolejowa, która odegra Hymn narodowy.

Po drodze w czasie przejazdu pociągu od Sosnowca do Katowic i od Katowic do Mysłowic na stacjach i wzdłuż toru ustawią się delegacje poszczególnych miejscowości, celem oddania hołdu zwłokom. Na stacjach tych pociąg zwolni biegu. Przy przejeździe przez poszczególne miejscowości odezwą się dzwony w kościołach, tak samo w Katowicach w czasie powitania.

Na zakończenie uroczystości dana będzie wieczorem o godz. 7.30 w Teatrze Polskim Balladyna Słowackiego. Przedstawienie poprzedzi przemówienie p. Wincentego Ogrodzińskiego, wizytatora szkół średnich przy wydziale oświecenia. W dniu 27 i 28 dekoracja domów chorągwiami o barwach narodowych oraz nalepkami z podobizną Słowackiego.

Ponadto we wtorek dnia 28 bm. odjedzie z Katowic o godz. 5.09 nadzwyczajny pociąg do Krakowa z delegacjami i uczestnikami śląskimi na uroczystości pogrzebowe, które rozpoczną się o godz. 9 rano. Imieniem Śląska weźmie udział w pogrzebie Komitet wojewódzki z wojewodą Grażyńskim na czele, Komitety powiatowe oraz delegacje z wieńcami i sztandarami. Dla wszystkich uczestników zapewniona zniżka kolejowa w wysokości 66 proc. należytości, zapłaconej za jazdę do Krakowa i z powrotem.

Komitet wojewódzki wzywa wszystkie delegacje, ażeby tak w uroczystościach katowickich, jak krakowskich wystąpiły w śląskich strojach ludowych. Równocześnie wydał Komitet płomienną odezwę, w której wzywa wszystkich do jak najliczniejszego udziału w uroczystościach i do godnego uczczenia prochów Nieśmiertelnego Wieszcza Narodu.

Przed wyborami władz gminnych w Grodźcu.

Na terenie Grodźca wre gorączkowa praca nad przygotowaniem się **do nowych wyborów wójta i Rady gminnej**, które odbędą się w przyszłą niedzielę dnia 26 bm. Z jednej strony utworzono silny blok gospodarczy, który reprezentuje wszystkie warstwy miejscowego społeczeństwa, a więc robotników kopalnianych i fabrycznych, rolników, kupców, rzemieślników i pracowników umysłowych. Onegdaj odbyło się zebranie przedstawicieli tego bloku, na którem ustalono ostatecznie kandydatury zarówno na wójta i jego zastępcy, jak i na członków Rady gminnej. Listę imienną kandydatów, na których należy głosować, podamy w najbliższym numerze naszego pisma.

Teraz chcielibyśmy pomówić parę słów o **metodach walki przedwyborczej**, stosowanej przez leaderów obozu przeciwnego, to jest przez połączony blok naszych rodzimych bolszewików i PPS., która, jak to zresztą jest objawem zwykłym, nie zna miary i nie przebiera w środkach. Panowie ci za wszelką cenę starają się sterroryzować ludzi zdrowo myślących i na zebrania przedwyborcze nadsyłają swoich zaufanych, upijając ich uprzednio. Podchmieleni usiłują wywołać zamieszania, celem przeszkodzenia w obradach. Znany nam jest również fakt chęci sterroryzowania jednego z działaczy wyborczych ze strony osobnika, wspinającego się gwałtem na stolec wójta, który zagroził, że jeśli mu będzie przeszkadzał w walce przedwyborczej, to „opisze" go w słynnym ze swych oszczerczych i kryminalnych wystąpień organie partyjnym. Niedoszły pan wójt powinien wiedzieć, że jego groźby nikogo nie przestraszą, gdyż świstka, w którym ukazują się słynne „rewelacje", społeczeństwo poważnie nie trakutje i nad różnego rodzaju oszczerczemi napaściami przechodzi do porządku dziennego.

Z gospodarki samorządowej zawierciańskiej.

RADA MIEJSKA W ZAWIERCIU UCHWALA INWESTYCJE I REGULACJĘ MIASTA

Ostatnie dwa posiedzenia Rady miejskiej w Zawierciu objęły **doniosłe dla rozwoju miasta uchwały.** Rada miejska postanowiła zaciągnąć **pożyczki obligacyjne w Banku gospodarstwa krajowego w sumie 630 tys. zł.** na wykonanie pomiarów i regulację miasta, budowę ulic chodników i krawężników, budowę baraków miejskich dla bezrobotnych i eksmitowanych oraz wykonanie szosy włodowickiej i połączenie jej z miastem.

Dogodność tych pożyczek z jednej a konieczność przeprowadzenia inwestycyj z drugiej strony referował na pierwszem posiedzeniu wiceprezydent Ciechomski, poczem niemal bez dyskusji jednogłośnie zaciągnięcie wszystkich pożyczek uchwalono.

Na wniosek komisji finansowo-budżetowej przychylono się do prośby kina „Apollo" i obniżono w niem podatek od widowisk z 20 na 10 proc.

Prośbę właścicieli nieruchomiści o rozłożenie podatków na roboty przekazano według kompetencji odwoławczej komisji podatkowej.

Uchwalono **podniesienie opłat za nadmierne zniszczenie bruków,** przewidzianych w sumie 5.400 zł. na 10.800 zł. polecając zarządowi miasta przedstawienie planu rozłożenia tych opłat.

Do komisji gospodarczej wyższych kursów nauczycielskich Zagłębia Dąbrowskiego z ramienia rady m. Zawiercia delegowano wiceprezydenta A. Ciechomskiego.

Wniosek komisji drogowo-budżetowej o nabycie wału parowego uchwalono jednogłośnie, wobec konieczności czystych remontów starych i budowy nowych ulic.

Zgłoszono nagły wniosek o mianowanie delegata do powiatowego komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego na miejsce b. prezesa rady p. Głanowskiego. Delegatem wybrano **wiceprez. Ciechomskiego.**

Porządek obrad drugiego posiedzenia, następującego zaraz po pierwszem objął powtórne uchwalenie wszystkich pożyczek obligacyjnych co uskuteczniono jednogłośnie.

Równocześnie stosownie do reskryptu p. wojewody poczyniono zmiany w statucie o poborze opłat za prawo jazdy po mieście a to w tym sensie, że skala opłat została rozłożona nie w stosunku do wartości ekwipażu, jak to było pierwotnie a do zniszczenia bruków powodowanego krążeniem pojazdów po mieście. Wśród często spotykanych opłat uchwalono od roweru 3 zł., samochodu osob. 15 zł., powozu lub bryczki jednokonnej 5 zł., parokonnej 8 zł., od wozu ciężarowego 1 konnego 8 zł., parokonnego 15 zł.

Wiadomości ze Śląska.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar.

Czwartek 23 czerwca popołudniu „Romantyczni" i „Wesele w Ojcowie" (dla młodzieży szkolnej).

Czwartek 23 czerwca „Baron cygański" wieczór.

Sobota 25 „Baron cygański".

Odwołanie polskich członków Komisji mieszanej.

Jak się dowiadujemy, Rząd polski odwołał z Komisji mieszanej dla Górnego Śląska obydwu swoich członków tejże Komisji, tj. marszałka Sejmu p. Wolnego i inż. Grabianowskiego, którzy dotychczas funkcje swoje pełnili zupełnie bezpłatnie.

Równocześnie zamianowano inż. Grabianowskiego płatnym członkiem tejże Komisji. W miejsce p. marszałka Wolnego mianowano innego członka również płatnego.

Odwołanie p. marszałka Wolnego, wielkiego patrjoty, a zarazem cieszącego się wielkim szacunkiem ogólnym i popularnością na Śląsku, wywołało ogólne zdziwienie.

Z Magistratu w Katowicach.

Na posiedzeniu, które odbyło się 21 bm., powzięto cały szereg doniosłych uchwał. Przedewszystkiem uchwalono zaciągnięcie kilku pożyczek, które użyte zostaną na cele inwestycyjne, na cele zatrudnienia bezrobotnych. Ponadto uchwalono na budowę hali wystawowej dla mającej się odbyć w jesieni w Katowicach wystawy spożywczo-gospodarczej kwotę 70.000 złotych, zaś na budowę prowizorycznego domu Bożego w Zawodziu przyznać subwencję w wysokości 5000 zł. Wszystkie te trzy uchwały wymagają zatwierdzenia Rady miejskiej, wobec czego dyskutowane będą jeszcze na dzisiejszem posiedzeniu tejże Rady. W końcu wybrano do komisji badania cen p. radcę Ludygę i kupca Mędlewskiego.

Z Instytutu muzycznego.

Prof. Henryk Melcer, były dyrektor Konserwatorjum warszawskiego i profesor gry fortepianowej przy tymże, obejmuje z nowym rokiem szkolnym klasę fortepianu przy Instytucie muzycznym w Katowicach. Ponieważ liczba uczni do klasy tej jest ograniczona przyjmuje już teraz zgłoszenia sekretarjat Instytutu muzycznego przy ul. Teatralnej 7, gdzie udziela się bliższych informacyj o warunkach przyjęcia i opłacie.

10.000 zł. na cele wychowania fizycznego.

Na odbytem w dniu 21 bm. posiedzeniu Magistratu uchwalono definitywnie na cele wychowania fizycznego młodzieży 10.000 zł.

Dolar w Katowicach

W dniu wczorajszym płacono w Katowicach za 1 dolara w obrotach międzybankowych 8.93 zł. przy spokojnej tendencji.

Kronika Zawiercia.

Osobiste.

Instruktor szkolny powiatu Zawierciańskiego p. Tomasz Kucharczyk rozpoczął swoje urzędowanie. P. T. Kucharczyk uprzednio był instruktorem szkolnym powiatu Włoszczowskiego, gdzie w ciągu swej przeszło 7-letniej pracy położył duże zasługi przy podniesieniu stanu szkolnictwa powszechnego.

Zjazd nauczycieli szkół powszechnych.

Przedwczoraj w sali Domu ludowego T. N. Z. odbył się zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych powiatu Zawierciańskiego, mający na celu wybory delegata do Rady szkolnej powiatowej.

Obrady zjazdu, liczącego przeszło 200 uczestników zagaił nowomianowany inspektor p. T. Kucharczyk, odpowiedział mu zaś p. K. Piotrkowski witając go imieniem nauczycielstwa. Następnie p. Kucharczyk objął przewodnictwo zjazdu. Do prezydjum zaproszono kierowników szkół.

Po wysunięciu kilku kandydatów na delegata i jego zastępcę do Rady szkolnej powiatowej przewodniczący insp. Kucharczyk zarządził wybory tajne z decydującą absolutną większością głosów. W wyniku wyborów delegatem został wybrany p. Edmund Miller, nauczyciel szkoły nr. 5 w Zawierciu, zastępcą jeko p. Marjan Kapusta, nauczyciel szkoły w Wysokiej.

Wystawa prac uczniowskich.

Od niedzieli otwarta jest wystawa prac ręcznych uczenic żeńskiej szkoły przemysłowej i handlowej p. W. Karczewskiej. Wystawa będzie otwarta do dnia 30 b. m. Wstęp bezpłatny.

Wycieczka do Częstochowy.

W nadchodzącą sobotę 800 dzieci starszych klas szkół powszechnych wyjeżdża z okazji zakończenia roku szkolnego na wycieczkę do Częstochowy, pod opieką nauczycielstwa. Wyjazd specjalnym pociągiem nastąpi między godziną 6 a 7 rano, powrót wieczorem.

Dobroczynny wieczór koncertowy.

Dyrekcja kina „Apollo“ jutro, t. j. w piątek, 24 b.m., urządza wielki wieczór koncertowy rosyjskiej orkiestry bałałajek ze śpiewami solowemi i chóralnemi, przeznaczając 20 proc. czystego dochodu na polską Macierz szkolną i drugie 20 proc. na Polski Czerwony Krzyż.

Filantropijne cele i bogaty program zapewnią powodzenie rzadkiemu spektaklowi.

Sprostowanie.

W nr. 310 „Kurjera Zachodniego“ z dnia 29 grudnia ub. r. zamieściliśmy wzmiankę o pożarze, który wybuchł w domu przy ul. Paderewskiego, jakoby na skutek podpalenia przez lokatorów braci Germalów.

Obecnie, na podstawie ukończonego śledztwa, stwierdzić możemy, że podejrzenie to powstało całkowicie niesłusznie, jedynie na podstawie fatalnego zbiegu okoliczności.

Kronika Olkuska.

Co ojcowie miasta uradzili.

Na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 20 b. m. poza odczytaniem protokułów poprzedniego posiedzenia Rady Magistratu, przyjętych do wiadomości i po zatwierdzeniu, uchwalono: budowę nowej elektrowni według projektu Komisji technicznej i Magistratu, pomimo ponownej i dogodniejszej oferty elektrowni w Sierszy. Zatwierdzono umowy które Magistrat zawarł odnośnie dostawy dla tejże elektrowni nowych maszyn i urządzenia kotłowni. Asygnowano 5 tys. złotych z funduszów kasy miejskiej dla najbiedniejszych z pośród bezrobotnych fabryki „Olkusz“. Postanowiono uruchomić komunalną kasę oszczędnościową m. Olkusza i na ten cel asygnowano 50 tys. złotych w 2-ch ratach. Uchwalono zwrócić się do władz sądowych w sprawie przeniesienia ksiąg hipotecznych odnoszących się do majątków w pow. Olkuskim, z archiwum hipotecznego Sądu okręgowego w Kielcach — do Olkusza.

Z życia „Sokoła“ w Olkuszu

W niedzielę dnia 19 bm. w sali Banku spółdzielczego w Olkuszu odbyło się ogólne zebranie członków „Sokoła“, na którem pod przewodnictwem inż. Skarbowskiego składano sprawozdania z działalności za rok ubiegły. Największą bolączką „Sokoła“ olkuskiego — to brak lokalu, dotychczasowy bowiem, dzierżawiony od Sejmiku, musiano oddać z powrotem Sejmikowi na rozszerzenie szpitala św. Błażeja, to też zebrani postanowili zakupić plac i wybudować na nim sokolnię. Z braku sali przerwano od dłuższego czasu ćwiczenia i zbiórki, co ujemnie wpływa na gniazdo, które pozostało bez dachu. Po przeprowadzeniu wyborów, do zarządu weszli: druhowie: Żadkowski (jako prezes), inż. Skarbowski (jako wiceprezes) oraz druhowie: ks. Kozłowski, Żernicki, Gnatowski, inż. Kuźniarski, Seroczyński i St. Bobrzecki. Na następnem zebraniu podzielone zostaną stanowiska w zarządzie z powyższych osób. Na zebraniu był obecny delegat Zw. okręgowego w Kielcach, druh Gurdak z Jędrzejowa.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Bierny bilans handlowy za maj.

RÓŻNICA WYNOSI 10 MILJONÓW DOLARÓW.

Według ostatnich obliczeń bilans handlowy za maj r. b. przedstawia się jak następuje:

Przywieziono ogółem 506.569 tonn wartości 282,263.000 zł., wywieziono zaś 1.609,943 tonn wartości 196,735.000zł. W przeliczeniu na złote w złocie wartość przywozu 163,814.000, wartość wywozu 114.177.000. Bierne saldo bilansu handlowego wynosi więc 49,637.000 zł. w złocie.

W porównaniu z danemi za miesiąc poprzedni przywóz wykazuje wzrost o 15,576,000 zł. w złocie. Szczególnie silnie wzrósł przywóz zbóż, gdyż o 19,537 tys. zł. w złocie. Z innych ważniejszych zmian zaznaczyć należy wzrost przywozu rud cynkowych o 1,237.000 zł. w złocie, samochodów o 999,000 zł. w złocie, żelastwa (szmelc) o 994.000 zł. w złocie, bawełny i odpadków o 2,289,000 zł. w złocie, wełny i odpadków o 1,969,000 zł. w złocie.

W wywozie ogólne zmniejszenie wynosi 5,254.000 zł. w złocie. Między niemi zmniejszył się wywóz cukru, drzewa roślin i nasion, tkanin bawełnianych, natomiast wzrósł wywóz trzody chlewnej i węgla.

Kronika gospodarcza.

NOWE ROZPORZĄDZENIE O LICHWIE PIENIĘŻNEJ. W nr. 53 „Dziennika Ustaw“ ogłoszono rozporządzeniem min. skarbu i sprawiedliwości, że korzyści majątkowe osiągane przy czynnościach kredytowych, nie mogą przekraczać 12 proc. w stosunku rocznych.

Przepis powyższy nie obejmuje zwrotu kosztów porta, damna i opłat stemplowych, oraz nie obejmuje prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednakże nie może przekraczać jednej czwartej proc. kwartalnie od większej strony obrotu po potrąceniu salda i pozycyj frankowanych. Przy pożyczkach pod zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów, korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 12 proc. w stosunku rocznym tytułem proc. i prowizji od udzielanych pożyczek, oraz, aż do odwołania, 2 proc. miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szacowanie.

Umowy o pożyczki pieniężne zawarte przed 15 czerwca 1927 r., w których korzyści majątkowe wymówione są ponad wyżej przewidziane normy, a nie zostały pobrane przed tym terminem, ulegają uregulowaniu w ten sposób, że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu ich płatności.

Termin ten nie może przekraczać jednak daty 15 lipca 1927 r.

Z JEDNAKOWEJ MĄKI MA BYĆ CHLEB. Komitet ekonomiczny Rady ministrów zamierza wnieść na Radę ministrów projekt normalizacji pieczywa w Polsce.

Według tego projektu, wzorem innych państw, dozwolony byłby na całym obszarze państwa jednolity przemiał i wypiek pieczywa z mąki żytniej tylko 60—70 procentowej.

NOWE BANKNOTY 10-ZŁOTOWE. W sobotę, Bank Polski puszcza w obieg bilety bankowe 10-złotowe II-giej emisji. Bilety te mają z lewej strony niezadrukowany margines ze znakiem wodnym, przedstawiającym z profilu podobiznę Bolesława Chrobrego, oraz lata jego panowania, t. j. 992 u góry obrazu i 1025 u dołu.

Na żółtem tle strony przedniej biletu znajdują się brązowo-niebieskie figury kobiece, z których lewa symbolizuje wiedzę, prawa zaś sztukę. Pomiędzy niemi znajduje się ozdobny owal, w pośrodku którego linje tła przedstawiają wazon z bogatą ornamentacją roślinną.

GIEŁDY WARSZAWSKIE.
CEDUŁA GIEŁDY Z DNIA 22-6.

AKCJE: Bank Handlowy 7.15—7.00, Bank Polski 143.50—141.75—144.25, Bank Spółek Zarobk. 80.50, Spiess 100.00, Firlej 56.00, Wysoka 123.00, Węgiel 98.00—97.00, Nobel 46.50, Lilpop 27.75—27.50, Rudzki 2.40—2.35, Starachowice 59.50, Borkowski 3.00.

WALUTY I DEWIZY: Dolar 8.91 i pół, Nowy Jork 8.93, Londyn 43.44, Paryż 35.02, Wiedeń 125.32, Praga 26.50, Włochy 50.50, Szwajcarja 172.08, Holandja 258.40.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 22-6.

Żyto 50.00—51.00, Pszenica 52.50—55.50, Jęczmień 44.00—46.00, Owies 42.50—43.50, Ospa żytnia 34.00—35.00, Ospa pszenna 30.50, Mąka żytnia 70 proc. 72.25, Mąka żytnia 65 proc. 73.75, Mąka pszenna 65 proc. 80.50—83.50, Wyka 32.00—34.00, Peluszka 31.00—33.00, Łubin żółty 23.50—25.00, Łubin niebieski 22.50—24.00.

ŻY... PRZED SĄDEM.

Ciekawość.

— Co? Dlaczego jestem taki ponury? Głupie pytanie... Niby to nie wiesz, że się zakochałem... Sam się dziwię, że nie dostałem jeszcze dotąd czarnej melancholji, a ten się pyta o powód zgryzoty...

Mój przyjaciel spojrzał na mnie zdumiony.

— Tyś zakochany?... — wybełkotał — Kpisz czy o drogę pytasz?... No, nie... — parsknął śmiechem — nigdybym nie przypuszczał, że tak ciągle żarty się ciebie trzymają.. Jakaż to? Blondynka, brunetka, stara, młoda?

— Ciekawyś? A więc chodź do kawiarni. Lepiej się opowiada, gdy można czemś godziwem przepłukać gardło...

— Słuchaj zatem — dodałem po chwili, trzymając już w ręce potężny kielich maślacza i patrząc zezem na przechodzącą właśnie pod oknem śliczną dziewczynę.

— Panna Barbara była uroczem stworzeniem. Wyobraź sobie: kibić Marion Davies, twarzyczka Xeni Desni, nóżki Wiery Chołodnej i słodycz spojrzenia Mary Pickford... Ale była też nieznośna jak Ksantypa, jak przeciętna teściowa, jak prababka Lucypera. Natomiast jej narzeczony p. Ludwik H. był uosobieniem łagodności i kochał ją niczem Pigmaljon — Galateę, Romeo — Julję, Paweł — Wirginję, Filemon — Baucis...

— Głupi osioł... — przerwał mój przyjaciel.

— Nie przerywaj. Ale ta łagodność trwała niedługo, panna Barbara, bowiem zaczęła darzyć względami pewnego lowelasinę. P. Ludwik bardzo spokojnie tłumaczył i klarował swej bogdance a gdy to nie pomogło — wygarbował skórę rywalowi. Ten zaś przyrzekł uroczyście, że już nigdy nie będzie się starał widzieć z panną Barbarą. I dotrzymał słowa, ukradłszy jej jednak przedtem wszystką biżuterję. Sąd skazał go za to na miesiąc aresztu a p. Ludwik ochłonął przedtem jeszcze i pannę Barbarę puścił w trąbę...

— No, dobrze — rzekł rozczarowany mój przyjaciel — ale jaki to ma związek z tobą?

— O... bądź spokojny... ma... P. Barbara była ciekawa nowych wrażeń i straciła biżuterję, ty byłeś ciekawy historji mojej miłości i dlatego zapłacisz za maślacz... Co do mnie, bynajmniej nie jestem ciekaw... małżeństwa i dlatego wystrzegam się zakochiwań. A to, że byłem ponury — to skutek rozmyślania nad tematem do felietonu. Teraz znowu jestem wesoły — do jutra...

Lek.

Że sportu.

C. K. S. CONTRA „ZAGŁĘBIANKA“

W ubiegłą niedzielę na boisku C. K. S. w Czeladzi, odbyły się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. „B“ podokręgu sosnowieckiego P. Z. P. N. między czeladzkim klubem sportowym a K. S. „Zagłębianka“, z których gospodarze wyszli z zupełnie zasłużonem zwycięstwem, w stosunku 2 : 0 (1 : 0).

Wyniki ostatnich dwuch meczów, z „Ruchem“ i z „Zagłębianką“ stawiają czeladzki klub sportowy na pierwszem miejscu w rozgrywkach o mistrzostwo kl. „B“.

Z ŻYCIA KS. „WARTA“ W ZAWIERCIU

W ubiegły poniedziałek ukonstytuował się zarząd K. S. „Warta“. Prezesem został wybrany p. E. Nowak, wiceprezesem p. Kasprzycki, sekretarzem p. M. Bronne, skarbnikiem p. M. Pleban.

Komisję rewizyjną stanowią pp. K. Krawczyk, A. Działoszycki i W. Góralczyk.

ŻEŃSKI ZESPÓŁ „VESTY“ W OLKUSZU

Przy T-wie sportowem „Vesta“ utworzono sekcję żeńskiej piłki koszykowej i siatkowej. Treningi odbywają się w szybkiem tempie tak, że w krótkim czasie wyznaczone zostaną publiczne zawody na boisku pod Czarną Górą. Sekcja, która posiada na początek 15 członkiń, prowadzona jest przez pp. Martinównę i Moorównę. Pokrewne drużyny zagłębiowskie proszone są o zgłoszenia, celem urządzenia rozgrywek towarzyskich. Należy dodać, że rozgrywki te można połączyć z przyjemną wycieczką w okolice Olkusza. Adres: T-wo sport. „Vesta“ przy fabryce „Olkusz“ w Olkuszu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Stanisławowi Z. z Sosnowca. Brakujące arkusze „Niebieskiej Balustrady“ są do nabycia w Administracji. Książek nie wypożyczamy. „Podpalaczka“ wyczerpana.

P. J. M. w Koszelewie. Smutny to objaw. Listu nie zamieścimy.

P. Lalewicz. Adresu nie znamy.

Pani H. K. w Sosnowcu. Artykułu nie zamieścimy. Jest do zwrotu

Z całej Polski.

NOWE WŁADZE UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO.

W Poznaniu odbyły się wybory władz uniwersyteckich na rok akademicki 1927-28.

Rektorem wybrany został ponownie obecny rektor dr. Jan Grochmalicki, profesor zoologji. Dziekanami zostali wybrani: na wydziale prawno-ekonomicznym dr. Józef Bossowski, na wydziale lekarskim dr. Wincenty Jezierski, na wydziale humanistycznym Witold Klinger, na wydziale matematyczno-przyrodniczym dr. St. Pawłowski na wydziale rolniczo-leśnym Zygmunt Pietruszczyński.

POMNIK W SZCZYPIORNIE.

W Szczypiornie, pamiętnem z przed 10 laty z pobytu legjonistów polskich, którzy nie chcieli przysięgać na wierność cesarzowi niemieckiemu, stanie pomnik, w celu uczczenia tego ideowego czynu. Wiadomo, że Niemcy dręczyli legjonistów polskich, osadzonych w Szczypiornie, aby ich zmusić do przysięgi. Bardzo wielu legjonistów tam zmarło, wielu stamtąd uciekło, inni doczekali się wolności. Na miejscu obozu, w którym niemcy osadzili legjonistów stanie obecnie pomnik.

Odsłonięcie pomnika nastąpi w sierpniu r. b. Na tę uroczystość przyrzekł przybyć Prezydent Rzeczypospolitej, uproszony przez specjalną delegację, która w tym celu jeździła do Warszawy.

WAKACYJNY KURS MIESIĘCZNY DLA KAPELMISTRZÓW.

Dyrekcja szkoły muzycznej im. St. Moniuszki w Kielcach, rozpocznie z dniem 27 b. m. w Białogonie za Kielcami dla kapelmistrzów orkiestr amatorskich dętych wakacyjny kurs miesięczny. Nauka i pomieszczenie — bezpłatne. Program obejmuje naukę na wszystkich instrumentach dętych, zasady muzyczne, solfeż, harmonję i kontrapunkt w zarysach, instrumentację, transponowanie, dyrygowanie, historję muzyki etc. Nauka codzien na dla każdego przedmiotu, wobec tego rezultat będzie się równał 7 — 8 miesięcznym studjom. Bliższych szczegółów (pisemnie dołączyć znaczki pocztowe na odpowiedź) udziela dyrektor szkoły p. Solski, Kielce Kościuszki 11.

OBERWANIE SIĘ CHMURY.

W nocy z 20 na 21 b. m. Iwonicz nawiedzony został przez gwałtowną ulewę, połączoną z huraganowym wiatrem. Po dłuższej ulewie nastąpiło, oberwanie się chmury, przyczem zdrojowisko zalane zostało potokami wody. Na skutek oberwania się chmury wystąpiła z brzegów rzeczka Lubatówka. Niektóre wille zostały podmyte, a nawet częściowo zalane wodą. Ulewa skończyła się dopiero nad ranem. Szkody spowodowane przez ulewę olbrzymie.

Na pierwszym polskim statku pasażerskim.

UROCZYSTOŚĆ PODNIESIENIA BANDERY NA „GDAŃSKU“.

Jak już donosiliśmy w ub. niedzielę odbyła się w Tczewie uroczystość posiedzenia bandery na pierwszym polskim statku pasażerskim pod nazwą „Gdańsk“. Szczegóły tej uroczystości są następujące:

Na lśniących pokładach „Gdańska“ w dniu jego zaślubin z Bałtykiem nie brakło chyba nikogo z tych, którym Polska powierzyła szczególniejszą pieczę nad naszą żeglugą i naszem morzem. Około stu przedstawicieli władz i urzędów, związanych z temi sprawami, uczestniczyło w święcie podniesienia bandery. Większość przybyła z ministrami Kwiatkowskim i Romockim z Warszawy, inni przyłączyli się w porcie tczewskim. Wśród rozmaitych statków wypatrywano z ciekawością „Gdańska“. Stał na lewo od pomostu, lśniący niepokalaną bielą, ze złocistą literą „Ż“ („Żegluga Polska“) na potężnym kominie, szeleszczący na lekkim wietrze barwnem listowiem flag i proporczyków, na których połyskują kolory i emblematy flot wszystkich państw zaprzyjaźnionych.

Na pokładzie pierwsze wrażenie doskonałe — cacko, i to cacko niezładne. „Gdańsk“ podobnie, jak jego bliźniaczka - siostrzyca „Gdynia“, biorąca jeszcze ostatni polorunek w stoczni gdańskiej, jest dużym statkiem pasażerskim, przewyższającym i swą pojemnością i urządzeniem niemieckie parowce, które dotychczas obsługiwały wybrzeże polskie. Długość „Gdańska“ wynosi 53.65 m. szerokość — przeszło 9 m., zanurzenie 2.8 m., pojemność około 550 tonn. Maszyny parowe o sile 650 koni pozwalają mu na szybkość 20 klm. na godzinę. Na „Gdańsku“ w czasie podróży przybrzeżnych (Gdańsk — Sopot — Gdynia — Hel) może się pomieścić około 760 osób, w wycieczkach dalszych na morze Bałtyckie będzie statek brał 100 osób. Budowa i urządzenie „Gdańska“ według ostatnich wymogów techniki — zapewniają mu wielką sprawność i bezpieczeństwo. (Łodzie i tratwy ratunkowe, pasy korkowe, silne reflektory i stacja radjotelegraficzna). Pokłady, kabiny, salony, jadalnie i sypialnie odznaczają się nietylko wygodą, celowością, ale i komfortem. Oświetlenie oczywiście elektryczne. Ceny przejazdu: Z Gdańska do Helu — w jedną stronę 3 i pół zł., tam i z powrotem 6 zł. Dla wycieczek odpowiednie zniżki od 25 do 40 procent. Wielkiem udogodnieniem dla podróżnych jest umowa między Tow. „Żegluga Polska“ a kolejami państwowemi, na mocy której bilet kolejowy via Gdańsk do Gdyni lub Helu jest również ważny do jazdy na parowcach „Gdańsk“ i „Gdynia“. Podobnie ma być też i z bagażem.

W cudny, świeży ranek poświęcenia parowca dokonał proboszcz tczewski, ks. Kupczyński. Wygłosił przytem przemowę, rozwijając werset psalmisty, iż nic nie zbuduje ten, kto bez Boga buduje.

Po poświęceniu msza święta, do której przygrywała orkiestra.

Mówił dalej minister inż. Kwiatkowski, podnosząc fakt radosny podniesienia bandery polskiej na nowym parowcu. Teraz dopiero naprawiamy błędy i zaniedbania, popełnione w dawnej Polsce w zakresie polityki morskiej. Nie zdołaliśmy wprawdzie stworzyć jeszcze rzeczy wielkich, jednakże w ciężkim okresie finansowym państwa stworzono już niezależny budżet morski. Po wysiłkach dokonanych, muszą iść dalsze konsekwentnie w tymże kierunku.

— Podnoszę ukochaną banderę polską— zakończył min. Kwiatkowski — wznoszę okrzyk: niechaj ona powiewa na chwałę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i na pożytek obywateli.

Mówił następnie prezydent Ratajski, wzywając, aby z całej Polski przybywali jaknajliczniej goście nad Bałtyk, aby mogli stwierdzić, jak rozwija się tu potęga Polski.

Po obu przemowach orkiestra odegrała hymn narodowy.

Znieść fale radjowe.

NOWOCZESNY SZAŁ RADJOWY.

Ministerstwa nasze stale zalewane są całą masą listów, podań i projektów o warjackiej treści, czasem rozweselającej, czasem niesamowitej. Ale chyba najwięcej cierpi na tem minister Składkowski, którego gabinet często nawiedzają grafomani i ludzie pomyleni, t. zw. projektowicze.

Ostatnio zdarzył się list, który budzi wprost grozę swoją przerażającą treścią. Autor zdeklarowany obłąkaniec, skarży się w swym liście ministrowi na straszliwy wpływ jakie rzekomo radjo ma wywierać.

„Promienie radja“, pisze obłąkaniec, przenikają moje ciało i powodują straszliwe bóle w całym moim organizmie. Gdy słyszę muzykę, czuję, że cała orkiestra ciąży na mojej głowie, dławi mnie, rozsadza swoim ciężarem mój mózg i miażdży mi kości. Autor opisuje dalej okropne tortury, jakie sprawia mu słuchanie przez radjo i dodaje zarazem, że jednak słuchać musi, jakaś siła wyższa przymusza go do nakładania słuchawek na uszy.

Pismo kończy się prośbą błagalną, aby **pan minister wpłynął na zniesienie fal radjowych.**

Nie ulega wątpliwości, że list ten pisał człowiek chory, ale choroba jego przedstawia się niezwykle ciekawie.

Rzeczy ciekawe.

ODKRYCIE GROBÓW PAPIEŻY SYKSTUSA IV i JULJUSZA II.

W kaplicy Przenajśw. Sakramentu kościoła św. Piotra w Rzymie odkryto groby Sykstusa IV i jego synowca Juljusza II, pod pomnikiem bronzowym Sykstusa IV, dłuta Pollainoli. Równocześnie znaleziono zwłoki kardynałów Santoro i Galeoto della Rovere, synowca Juljusza II. Zwłoki kardynała Galetto znajdowały się w sarkofagu Juljusza II, co wynikało z napisu łacińskiego, widniejącego na tymże sarkofagu.

RYWAL LINDBERGHA.

Nie wiedział z pewnością, że przelot nad Atlantykiem stanowi tak heroiczny czyn, nie spodziewał się żadnej nagrody, żadnego entuzjastycznego przyjęcia, żadnych orderów, wstęg, żadnego sensacyjnego engagement kinematograficznego. A jednak odważył się na śmiały lot z Lille aż do Motrealu w Kanadzie i zmęczony opadł w pobliżu fermy, gdzie został gościnnie podjęty przez właścicieli, zdumionych napisem: „Lille - Paryż“, figurującym na karteczce, przypiętej do skrzydeł. Niezwykły ten rekord zdobył zbłąkany gołąb pocztowy...

MILJONOWE MIASTA.

Przed wojną było na całym świecie około 12 miast, liczących ponad miljon mieszkańców. O szybkim rozwoju miast po wojnie świadczy wymownie fakt, że dzisiaj ilość miast miljonowych dochodzi do 40. Najwięcej miast miljonowych liczy Ameryka (25). W Europie następujące miasta mają ponad miljon mieszkańców: Londyn (przeszło 7 miljonów), Paryż (4 ipół), Berlin (4), Moskwa (2), Wiedeń (1.800.000), Hamburg (1.500.000) Budapeszt(1.250.000), Liverpool (1.250.000), Birmingham (1.250.000), Glasgow, Warszawa, Ateny, Manchester. W Ameryce największem miastem jest New-York, liczący 9,350,000 mieszkańców. Za nim idą następujące miasta: Chicago (3,500,000), Philadelphia (2,700.000), Buenos Aires (2,500,000) Rio de Janeiro (1.500.000). W Azji największym miastem jest Szanghaj, liczące dwa miljony mieszkańców. Na drugiem miejscu stoi Tokio, dalej Kalkuta, Pekin, Hankau, Bangkok, Kanton. Największem miastem Australji jest Sydney (ponad miljon mieszkańców).

Nr. Z. 551-27.

Wezwanie publiczne.

Sąd Pokoju w Sosnowcu II sekcja, powiatu Będzińskiego na zasadzie art. 94 Ust. Weksl. (Dz. Ust. Nr. 100 poz. 926-24) na skutek podania Marji Piotrowskiej, zamieszkałej w Sosnowcu przy ul. Ryskiej 7, wzywa niniejszem obecnego posiadacza weksli na 200 zł. i na 300 zł. in blanco wystawionych przez Franciszka Kuczmierczyka, zamieszkałego w Sosnowcu przy ulicy Dęblińskiej Nr. 5, zagubionych w dniu 16 maja 1927 roku przez Marję Piotrowską na ulicy Modrzejowskiej w Sosnowcu, aby w ciągu dni 60-ciu od ogłoszenia tego wezwania, a najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1927 roku zgłosił się z wekslami do Sądu i okazał weksle te Sądowi.

Jeżeli w przeciągu tego czasu nikt się nie zgłosi z wekslami, Sąd wyda orzeczenie, uznające weksle powyższe na zasadzie art. 94 Ust. Weksl. za umorzone.

4071 Za zgodność: Sędzia Pokoju (Podpis nieczytelny).

Nr. Z. 552-27.

Wezwanie publiczne.

Sąd Pokoju w Sosnowcu II sekcja, powiatu Będzińskiego na zasadzie art. 94 Ust. Weksl. (Dz. Ust. Nr. 100 poz. 926-24) i na skutek podania Marji Piotrowskiej, zamieszkałej w Sosnowcu przy ul. Ryskiej 7, wzywa niniejszem obecnego posiadacza weksla na 1.000 zł. in blanco wystawionego przez Piotra Ekierta Elżbietę Ekiert, zamieszkałych w Sosnowcu przy ul. Lisiej Nr. 10, a żyrowanego przez Jana Krużą, zamieszkałego w Sosnowcu przy ul. Florjańskiej Nr. 42, zagubionego w dniu 16 maja 1927 roku przez Marję Piotrowską na ulicy Modrzejowskiej w Sosnowcu, aby w ciągu 60-ciu dni od ogłoszenia tego wezwania, a najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1927 r. zgłosił się z wekslem do Sądu i okazał weksel ten Sądowi.

Jeżeli w przeciągu tego czasu nikt się nie zgłosi z wekslem, Sąd wyda orzeczenie, uznające weksel powyższy na zasadzie art. 94 Ust. za umorzony.

4070 Za zgodność: Sędzia Pokoju (Podpis nieczytelny)

Nr. Z. 553-27.

Wezwanie publiczne.

Sąd Pokoju w Sosnowcu II sekcja, powiatu Będzińskiego na zasadzie art. 94 Ust. Weksl. (Dz. Ust. Nr. 100 poz. 926-24) i na skutek podania Marji Piotrowskiej, zamieszkałej w Sosnowcu przy ul. Ryskiej Nr. 7, wzywa niniejszem obecnego posiadacza weksla na 1.000 zł. in blanco wystawionego przez Piotra Ekierta i Elżbietę Ekiert, zamieszkałych w Sosnowcu przy ul. Lisiej Nr. 10, a żyrowanego przez Jana Krużą, zamieszkałego w Sosnowcu przy ul. Florjańskiej Nr. 42, zagubionego w dniu 16 maja 1927 r. przez Marję Piotrowską na ulicy Modrzejowskiej w Sosnowcu, aby w ciągu dni 60-ciu od ogłoszenia tego wezwania, a najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1927 roku zgłosił się z wekslem do Sądu i okazał weksel ten Sądowi.

Jeżeli w przeciągu tego czasu nikt się nie zgłosi z wekslem, Sąd wyda orzeczenie, uznające weksel powyższy na zasadzie art. 94 Ust. Weksl. za umorzony.

4069 Za zgodność: Sędzia Pokoju (Podpis nieczytelny).

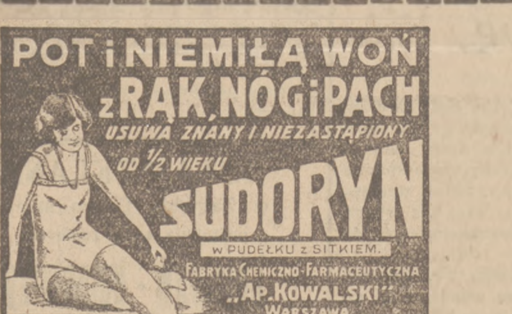
Ogłoszenie o licytacji.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 4 lipca 1927 r. o godz. 10-ej w Dąbrowie w szpitalu św. Barbary na kop. „Michał“ odbędzie się licytacja w II terminie ruchomości składających się z drzewa dębowego i sosnowego, ogrodzenia, narzędzi kowalskich, żelaza, tablicy rozdzielczej murowej z amperomierzem i innych oszacowanych na Zł. 3.59 r. 20 należących do kop. „Michał“ na pokrycie należności Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9-10 rano, spis zaś takowych codziennie od 8 do 9 u Okręgowego Egzekutora przy Powiatowej Kasie Chorych w Dąbrowie ul. 3-go Maja Nr. 14.

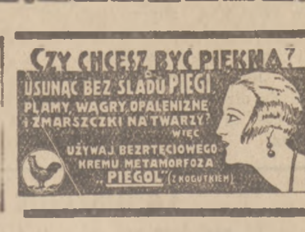
Dąbrowa, dnia 13 czerwca 1927 r. 405

Okręgowy Egzekutor przy Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu



3807-15





OGŁOSZENIE.

Okręgowy Egzekutor przy Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu, Okręgu Zawierciańskiego St. Wilk niniejszem odwołuję licytację ruchomości fabryki „Liniarnia" w Zawierciu, wyznaczoną na dzień 29 go czerwca 1927 r., natomiast podaję do publicznej wiadomości, że na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 go maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, licytacja ta odbędzie się dnia 14 go lipca 1927 r. o godzinie 10-tej rano w Zawierciu, przy ulicy Grunwaldzkiej częściowo w terminie I-ym i II-im.

Wystawione do sprzedaży ruchomości fabryki „Liniarnia" składają się z maszyn fabrycznych i drutu oszacowanych na zł. 2 600.

Ruchomości te obejrzeć można w dniu licytacji o godzinie 10-ej spis zas takowych codziennie od godziny 8 ej do 10 ej u Okręgowego Egzekutora w biurze F.lji P. K. Ch. w Zawierciu.

Zawiercie, dnia 20 czerwca 1927 r. 4053

Okręgowy Egzekutor przy Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu.

(—) St. Wilk.

Kupno i sprzedaż.

Dynamo do galwanizacji 10 wolt około 200 Amper kupię, może być zniszczone. Sosnowiec, Świecicki ul. Lesano 4025-3

Sprzedam dubeltowkę bezkurkowkę Zomerkę lepszego gatunku. Wiadomośc: Graboc n dom Warszawskiego Towarzystwa. Worwos Jan. 4052

Do sprzedania sklep spożywczy w dobrym punkcie. Wiadomośc „Kurier Zachodni" Sosnowiec 4073

Lokale.

Dwa pokoje, kuchnia, ogród. Jeden pokój, kuchnia, piwnica odnajmę Czyusz roczny Zawiercie, naprzeciw dworca Zielona 1. Właściciel domu. 3993-2

Biuralistka poszukuje pokoju z odczelnem wejściem. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" Sosnowiec, pod „Biuralistka". 4055

Wydzierżawię mieszkanie z ogrodem na czas letni w Sławkowie. Wiadomość: Skład wódek . Ostrowski, Sławków. 4051

Posady i prace.

Potrzebny zdolny pracownik fryzjerski od 7 lipca, ul. 3 Maja 16, Dąbrowa. Maj 4040 2

Młoda inteligentna panienka umiejąca haftować będzie nauczycielką wychowawczynią jednego — dwojga dzieci na wsi od 1 lipca. Zgłoszenia „Irena" Kur. Zachodni Dąbrowa 3973

Różne.

Ojców Zakład Hydropatyczny „GOPLANA" po gruntownym remoncie uruchomiony zostanie w dn. 1. czerwca pod kierownictwem prof. dra L. Korczyńskiego. Informacji udziela co do zakładu i pensjonatów Zarząd Uzdrowiska Ojców, Ska Akc. w Ojcowie 3337-2

Retusz klisz na sztuki wydaje S. Mieszkowska Sosnowiec, Piłsudskiego 20. 4166

Parasolkę czarną damską zostawiono w autobusie Nr. 2402 KL. w Sosnowcu dnia 21 bm. Uczciwy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem Będzin, Kołłątaja 35, Gimnazjum. 4079

Rodzeństwo Wroblewskich: Władysław, Zofja i Helena poszukują rodziny Torbus, t. j. krewnych Ludwiki, pierwszej żony ich ojca Antoniego (dziadkowi Wincenty) lub rodziny drugiej żony Katarzyny, zamieszkałych w Sosnowcu i Sielcu. Ktoby wiedział gdzie się znajdują te rodziny, proszony jest o wiadomość pod adresem: Pomorze — Wejherowo Zakład Dzieci Polskiego Wschodu. Zofja Wróblewska, lub Warszawa ulica Koszykowa 53 m. 3, III bursa, Zofja Wróblewska. Inne pisma proszone są o przedruk. 4059

Nauka i wychowanie.

Szkoła pisania na maszynach oraz biuro próśb. H. Lewkowicza, Będzin-Sączewskiego 29, tel. 3-47, 3959-3

Niemieckiego nauczyciela poszukuję. Zgłoszenia do Adm. „K. Z." pod Nr. 2011. 4049

Zgubione dokumenty.

Fryderyk Klein zgubił rewolwer belgijski N. 758290. Czeladź, Nowa kolonja, Saturn N. 105. 4047-3

Wątor Teofil zgubił wyciąg z ksiąg ludności, metrykę urodzenia i zaświadczenie wojskowe wydane przez komisję wojskową w Będzinie. 1041-3

Symcha Najgeboren zgubił weksel na zł. 100 — płatny dnia 28/VII 1927 r. z podpisem Lajzer Pozmantier. 4034-2

Jasiak Józef zgubił kartę odroczenia wydaną przez PKU Sosnowiec. 4050

Sączewski Henryk zgubił dowód osobisty, wydany przez mag. m. Czeladzi. 4843

Trzankowski Jakób unieważnia zgubione dokumenty: Legitymacja Funduszu Bezrobocia, wezwanie do Biura Pośrednictwa Pracy, karta redukcyjna kopalni Hr. Renard. 4059

Edward Zacharzewski zgubił zezwolenie na broń, wydane przez Starostwo Będzińskie. Zwrócić Będzin, Małobądzka 56. 4075-2

Mordka Dawid Szwarcbaum zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. w Sosnowcu. 4076-2

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **5 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy		50 gr.
W tekście		35 .
W tekście, w kronice		50 .
Za tekstem	5	15 .
Nekrologi w tekście, za wiersz mm. 1-łam. układ 4-szpaltowy	(do 50 wierszy)	15 gr.
.	(do 80 .)	25 .
.	(do 100 .)	30 .
.	(ponad 100 w.)	35 .

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 15 gr. za każdy wyraz. Najmniej 1 zł. Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.

W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia w dodatku ilustrowanym, oprócz 1-ej stronicy, 1 cm.² Zł. 1.50.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Katowice: REDAKCJA I ADMINISTRACJA ul. Gliwicka Nr. 3. Telefon Nr. 23-04.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor odpow.: Konstanty Ćwierk. Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Dęblińska 1. Wydawcy: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI".